Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 548 i 15-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje spółdzielnia wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch", sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046.

Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 18.— za wiersz Konto PKO I-717/110.

ROK V. Nr 60 (1376) B CZWARTEK, 1 MARCA 1951 ROKU CENA 15 gr

Światowa Rada Pokoju wzywa narody do akcji

w celu pokojowego rozwiązania problemu Niemiec i Dalekiego Wschodu

BERLIN (PAP). — Na końcowym posiedzeniu Światowa Rada Pokoju jednomyślnie uchwaliła następujące rezolucje: w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii japońskiej, w sprawie uchwały ONZ bezprawnie uznającej Chiny Ludowe za „agresora" w Korei, w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej oraz w sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych. Teksty wymienionych rezolucji zamieszczamy poniżej.

W sprawie Niemiec

Rezolucja w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej — ma następujące brzmienie:

„Ignorując wolę narodów, w imieniu których podpisane zostały układy, zawierające kategoryczną decyzję w sprawie demilitaryzacji Niemiec, odradza się z powrotem siły militarystyczne i nazistowskie. Odbudowa sił zbrojnych i przemysłu wojennego Niemiec stanowi niezwykle poważną groźbę nowej wojny światowej.

Światowa Rada Pokoju z zadowoleniem wita wzrost sił pokojowych w Niemczech i powodzenie kongresu pokojowego w Essen. Światowa Rada Pokoju pozdrawia zwolenników pokoju w Niemczech, przygotowujących wspólnie z miłującymi pokój ludźmi wszelkich kierunków ogólnoniemieckie referendum dla wyrażenia woli narodu niemieckiego w sprawie remilitaryzacji jego kraju i w sprawie zawarcia traktatu pokojowego, który położy kres obecnej niebezpiecznej i niepewnej sytuacji.

Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie najbardziej bezpośrednio zagrożone kraje, by połączyły się w potężnym proteście i by miliony mężczyzn i kobiet zmusiły swe rządy do zawarcia w b. r. traktatu pokojowego z pokojowymi i zjednoczonymi Niemcami, których demilitaryzacja, zabezpieczona układem międzynarodowym, stanowić będzie najlepszą gwarancję pokoju w Europie".

W sprawie Japonii

Tekst rezolucji w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii japońskiej brzmi:

„Wykonując uchwały II Światowego Kongresu Pokoju, Światowa Rada Pokoju **potępia stanowczo remilitaryzację Japonii,** jaką przeprowadza mocarstwo okupacyjne wbrew woli narodu japońskiego.

Światowa Rada Pokoju uważa za rzecz konieczną zorganizowanie w Japonii i w zainteresowanych krajach Azji, Ameryki i Oceanii — ogólnonarodowego plebiscytu w sprawie remilitaryzacji Japonii i w sprawie zawarcia traktatu pokojowego ze zdemilitaryzowaną i pokojową Japonią.

Światowa Rada Pokoju potępia wszelkie próby zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią. Rada uważa, że traktat pokojowy powinien być przedmiotem rokowań między Chińską Republiką Ludową, St. Zjednoczonymi, Zw. Radzieckim i W. Brytanią, a następnie traktat taki powinien być przyjęty przez wszystkie zainteresowane kraje. Po zawarciu traktatu pokojowego, wojska okupacyjne powinny być natychmiast wycofane z Japonii. Naród japoński powinien otrzymać gwarancję demokratycznej pokojowej egzystencji.

Wszystkie jawne i tajne organizacje wojskowe i instytucje w Japonii winny być zakazane i cały przemysł powinien być przestawiony na tory produkcji pokojowej.

Światowa Rada Pokoju wzywa przyjaciół pokoju Azji i basenu Pacyfiku wraz z przyjaciółmi japońskimi, by w najbliższej przyszłości zebrali się na konferencji regionalnej w obronie pokoju w celu rzeczywistego wprowadzenia w życie pokojowego rozwiązania problemu japońskiego. W ten sposób zlikwidowane zostanie poważne niebezpieczeństwo wojny na Dalekim Wschodzie".

W sprawie ONZ

Rezolucja w sprawie uchwały ONZ bezprawnie uznającej Chińską Republikę Ludową za „agresora" w Korei głosi:

„Światowa Rada Pokoju przypomina definicję pojęcia agresji, uchwaloną przez II Światowy Kongres Pokoju: „Agresorem jest to państwo, które pierwsze stosuje siłę zbrojną przeciwko drugiemu państwu pod jakimkolwiek pretekstem". Światowa Rada Pokoju stwierdza, że uchwała przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ i uznająca Chińską Republikę Ludową za „agresora" w Korei — jest niesprawiedliwa i bezprawna.

Uchwała ta stanowi poważną przeszkodę w pokojowym rozwiązaniu kwestii koreańskiej, stwarza niebezpieczeństwo rozszerzenia wojny na Dalekim Wschodzie i tym samym — niebezpieczeństwo nowej

A *Ciąg dalszy na str. 2*

Nowy zawód — nowe życie

Komendy terenowe SP rozpoczęły werbunek młodzieży do pracy w kopalniach węgla. Do zawodu górnika młodzież przygotowuje się w Państwowych Szkołach Przysposobienia Przemysłu Węglowego. Najzdolniejsi mogą kontynuować naukę w gimnazjach górniczych, później na Akademii Górniczej.

Na zdjęciu młody junak Janek Henryk ze wsi Stawiszyn w pow. kaliskim. Do niedawna pracował jeszcze jako parobek u bogacza wiejskiego, dzisiaj jest już wykwalifikowanym górnikiem. Podobnie Jan Kozubowski ze wsi Janowice w pow. aleksandrowskim, jeden z wielu synów małorolnego chłopa. I on również zdobył zawód górnika — rozpoczął nowe życie.

Słowa Stalina zobowiązują

do bezkompromisowej walki o pokój

Coraz więcej przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa podkreśla ogromne znaczenie słów Józefa Stalina dla wzmożenia zwycięskiej walki o pokój.

Przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego H. **Dropalla** oświadcza:

„Masy pracujące całego świata, toczące nieubłaganą walkę o pokój, o życie i prawo do budowania lepszego jutra, usłyszały z Moskwy głos wiary i otuchy z ust swego niezłomnego obrońcy Towarzysza Stalina. Nas, działaczy ruchu zawodowego, członków ŚFZZ głos ten zobowiązuje wbrew szykanom reakcyjnych rządów państw kapitalistycznych — do jeszcze bardziej bezkompromisowej walki i umacnia naszą zwartość w odpowiedzialnej pracy, którą prowadzimy w imię zwycięstwa pokoju".

W. **Kozłowski,** jeden z przodujących robotników Fabryki im. 22 Lipca w Warszawie, mówi:

„Słowa Stalina trafiają do setek milionów prostych ludzi na całym świecie, ludzi, którzy będą z całą ofiarnością bronić sprawy pokoju.

Dlatego spokojny i stanowczy głos Józefa Stalina jest wielkim wkładem w najdroższą dla każdego prostego człowieka sprawę zachowania pokoju".

Prof. dr. J. Z. **Jakubowski,** wykładowca historii literatury polskiej na Uniw. Łódzkim stwierdza:

„Słowa Stalina są apelem do mas ludowych świata, aby wzmogły one wbrew dążeniom reakcyjnych rządów wysiłki w obronie pokoju. W Polsce, w kraju rządzonym przez lud, odpowiedzią na ten apel musi być wzmożona praca narodu nad realizacją Planu 6-letniego — nad budową socjalizmu".

Instruktorka do spraw kobiecych Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa w Szczecinie Maria **Kożuchowska** oświadczyła:

„Dla mnie Plan 6-letni i walka o pokój — to jedno wielkie zadanie, jakie stoi przed narodem polskim. My, w przeciwieństwie do podżegaczy wojennych, budujemy codziennym swym wysiłkiem lepsze jutro. I dlatego w walce o pokój nie powinno zabraknąć nikogo, a zwłaszcza nas — kobiet, które najbardziej odczuły, co to jest wojna, głód, śmierć drogich istot, brak dachu nad głową".

Prof. M. **Mokwa,** artysta malarz, jeden z najwybitniejszych marynistów Polski, oświadczył m. in.:

„Historyczna rozmowa Generalissimusa Stalina z przedstawicielem „Prawdy" dodała otuchy wszystkim uczciwym ludziom na całym świecie.

Jestem głęboko przekonany, że wszelkie próby imperialistów wywołania nowej wojny światowej skończą się niepowodzeniem, bowiem Światowy Kongres Obrońców Pokoju i obrady berlińskie Rady Pokoju wskazują, że narody coraz bardziej zdecydowanie bronią pokoju".

Przewodniczący Prezydium DRN Warszawa — Mokotów, B. **Osuchowski,** powiedział:

„Generalissimus Stalin w swojej wypowiedzi zdemaskował obłudną i wrogą politykę stosowaną przez imperialistycznych podżegaczy wojennych wobec ludzi pracy całego świata. Słowa te dotarły do milionów prostych ludzi na świecie i pobudziły ich do jeszcze czynniejszej walki o pokój.

Jeśli my, Polacy, będziemy w szeregach froncie narodowym walczyć o realizację zadań Planu 6-letniego — to tym samym umocnimy światowy obóz pokoju".

Rząd USA odbudowuje Luftwaffe

PARYŻ (PAP). — „Monde" donosi z Waszyngtonu, że rząd USA postanowił odbudować Luftwaffe i zaopatrzyć organizowane zachodnio-niemieckie oddziały wojskowe w lotnictwo dla celów taktycznych. Nowa Luftwaffe w pierwszym etapie jej odbudowy ma się składać z myśliwców, samolotów wywiadowczych i lekkich bombowców.

Cztery województwa — 900 gmin — przekroczyły roczne plany skupu zboża

Z każdym dniem mało i średniorolni chłopi przyśpieszają dostawy nadwyżek zbożowych. Gminy, powiaty i całe województwa meldują o wykonaniu rocznych planów skupu zboża.

Po woj. rzeszowskim i krakowskim, które znacznie przekroczyły plany roczne, o przedterminowej realizacji planu skupu zboża zameldowały ostatnio woj. katowickie i woj. gdańskie. Dalsze województwa: olsztyńskie i opolskie zbliżają się w szybkim tempie do zakończenia dostaw zboża w ramach planu gospodarczego na rok 1950/51.

Z poszczególnych województw donoszą również o realizacji zobowiązań przez dalsze powiaty. M. in. w woj. gdańskim pow. sztumski, jako 6-ty powiat na Wybrzeżu ukończył roczny plan. W woj. wrocławskim 7 z kolei pow. Złotoryja wykonał w całości swoje zobowiązania.

Mało i średniorolni chłopi coraz częściej organizują „Dni zbożowe". W ostatnich dniach dalszych 200 gmin zameldowało o wykonaniu swoich zobowiązń w ramach planowego skupu zboża. Do chwili obecnej ponad 900 gmin w całym kraju przekroczyło roczne plany.

Zbiorowe i manifestacyjne dostawy zboża przybierają coraz bardziej charakter masowy, dając wyraz patriotycznej postawie pracujących chłopów, którzy w ten sposób dokumentują chęć służenia Ojczyźnie. Ich postawa świadczy o zrozumieniu ważności zadań Planu 6-letniego i walki o pokój.

Oporni kułacy sabotują akcję planowego skupu. M. in. w gromadzie Zabrnie w pow. Dąbrowa Tarnowska woj. krakowskie kułak **Gromny,** który nie odstawił zboża w ramach gromadzkiego planu, wywiózł posiadane nadwyżki zbożowe do wsi Kłosówka w sąsiednim woj. rzeszowskim i tam ukrył u spekulanta **Wilka.** W wyniku akcji małorolnych zdemaskowano kułaka i jego pomocnika, ujawniając u Wilka potajemny magazyn zboża. Ukryte zboże odwieziono na 7 furmankach do punktu skupu, a kułaka oddano w ręce władz.

Do walki o większą wydajność z ha

Apel gromady Spławie do współzawodnictwa o zwiększenie wydajności z ha, odbił się szerokim echem wśród chłopów całego kraju.

Zobowiązując się do wzmożenia wysiłków w celu zwiększenia naszej produkcji rolnej pracujący chłopi dają dowód, że w całej pełni rozumieją doniosłość jednoczenia się we froncie narodowym, wokół realizacji Planu 6-letniego i obrony pokoju.

Jedną z pierwszych, która odpowiedziała na wezwanie chłopów ze Spławia jest gromada Glinice w pow. dzierżoniowskim, woj. wrocławskiego. Mieszkańcy tej gromady postanowili zwiększyć wydajność z ha: pszenicy z 17 do 22 q, żyta z 15 do 18 q, owsa z 13 do 20 q, jęczmienia z 15 do 18 q, rzepaku z 16 do 18 q, ziemniaków z 200 do 300 q i buraków cukrowych z 300 do 450 q. Jednocześnie gromada zobowiązała się uzyskać większą mleczność krów i dwukrotnie zwiększyć dostawy jaj do spółdzielni.

Wygraliśmy wielką bitwę przeciw imperialistom

Przemówienie prezydenta Gottwalda na plenum KPCz

PRAGA (PAP). Na plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji w dn. 22 ub. m. wygłosił referat przewodniczący partii — Klement Gottwald.

W krótkiej analizie sytuacji międzynarodowej — oświadczył mówca — ograniczę się tylko do niektórych zagadnień dotyczących bezpośrednio naszej Republiki.

Pierwszym z tych zagadnień jest sprawa remilitaryzacji Niemiec Zach. Imperialiści zachodni w 6 lat po zakończeniu drugiej wojny światowej własnymi rękami przekreślają podpisane przez nich zobowiązania. Przygotowują oni organa hitlerowskie do trzeciej wojny światowej.

Gottwald podkreślił następnie, że klika Tito, która posłusznie wykonuje rozkazy imperialistów amerykańskich, stwarza w Europie nowe ognisko wojny. Ostatnio krwiożerczy Tito na cały świat rozpowszechnia bajki, że w r. b. grozi mu rzekomo atak ze strony sąsiednich krajów demokracji ludowej i dostarcza tym samym imperialistom amerykańskim materiału do oszczerstw wymierzonych przeciwko Węgrom, Rumunii i Bułgarii, a jednocześnie brata się z monarcho-faszystami greckimi.

Przypominając odpowiedź Józefa Stalina, że „pokój zostanie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju we własne ręce i będą bronić jej do końca", Gottwald powiedział:

„Musimy i będziemy walczyć o pokój przede wszystkim dlatego, że groźba dla pokoju powstaje w naszym bezpośrednim sąsiedztwie. Musimy i będziemy dążyć do tego, aby przekonać każdego obywatela, że ci wszyscy, którzy przygotowują wojnę, knują jednocześnie intrygi przeciwko istnieniu Republiki Czechosłowackiej. Musimy i będziemy wzywali każdego obywatela, aby uczciwą pracą umacniał swą ojczyznę, a tym samym również pokój".

Z kolei Gottwald przeszedł do zagadnień polityki wewnętrznej. Mówca stwierdził, że zwiększony plan na 1950 r. ustalony na lutowym plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wykonany został w 101,8 proc.

Gospodarka narodowa Czechosłowacji rozwija się szybko bez jakiejkolwiek pomocy ze strony państw kapitalistycznych. Czechosłowacja dysponuje dużymi możliwościami, aby wykonać plan 5-letni w jego początkowej formie przedterminowo — w ciągu najbliższych 2 — 3 lat.

Dywersyjna działalność zdrajców

Następnie przewodniczący KPCz przeszedł do omówienia zagadnień wewnątrzpartyjnych, zatrzymując się na dywersyjnej działalności zdrajców i spiskowców typu Slinga, Svermowej, Clementisa i ich kompanów.

Mówiono już — stwierdził mówca — że chodziło o szeroko rozgałęziony spisek w łonie partii, mający na celu opanowanie partii i zmianę jej polityki, zagarnięcie władzy w państwie, zmianę linii politycznej partii i wkroczenie na drogę restauracji kapitalizmu, na drogę połączenia się z obozem imperializmu.

Kim byli ci, którzy chcieli opanować partię i państwo oraz zmienić kierunek polityki partii, skierować ją na tory restauracji kapitalizmu?

Byli to agenci wroga klasowego, agenci burżuazji, agenci imperializmu.

W czasie okupacji Czechosłowacji gestapo i Sicherheitsdienst werbowały swych agentów spośród uczestników ruchu oporu i ruchu robotniczego, werbowały w więzieniach, obozach koncentracyjnych, w lochach Gestapo. Przy pomocy tortur zmuszały one ludzi do zdrady, tworzyły własną sieć szpiclów i szpiegów opartą na dawnej sieci odziedziczonej po republice przedmonachijskiej, tworzyły szeroką sieć swych nowych agentów.

Co się stało później? Co się dzieje obecnie? Amerykanie, którzy mają w swym ręku listy i zobowiązania dawnych agentów Gestapo i Sicherheitsdienstu, zjawiają się u tych agentów, przykładają im nóż do gardła i zmuszają do pracy — obecnie już dla

B *Dalszy ciąg na str. 2*

Przemysł zbrojeniowy Trizonii głównym dostawcą »armii atlantyckiej«

FRANKFURT n. Menem (Obsł. wł.). Korespondent United Press przynosi niezwykle interesujące informacje, dotyczące **przemysłowej remilitaryzacji Trizonii.** Powołując się na „godne zaufania koła alianckie" we Frankfurcie, korespondent UP donosi, że **przemysł zachodnio-niemiecki będzie jednym z głównych dostawców armii Eisenhowera.** Według tych że informacji, Mac Cloy przekazał do Waszyngtonu poufny raport, w którym wskazuje na olbrzymie znaczenie niemieckiego potencjału przemysłowego i technicznego dla „obrony Zachodu".

Korespondent dodaje, że „pewni doradcy Mac Cloy'a domagają się **usunięcia wielu ograniczeń, dotyczących produkcji zbrojeniowej,** a ciążących na przemyśle zachodnio-niemieckim". W tym celu należałoby, ich zdaniem, wykorzystać aktualnie „martwą" jakoby **potencję produkcyjną przemysłu samochodowego, precyzyjnego i stalowego.**

UP informuje dalej, że w trakcie jest **akcja zawierania kontraktów z przemysłem zachodnio-niemieckim na dostawę surowców i półfabrykatów dla zbrojeń atlantyckich.** ECA (administracja „planu Marshalla") podpisało dwa kontrakty z fabrykami **aluminium** w Trizoni, w ramach których dostarczy im bauksytu i łącznej pożyczki 22 milionów dolarów w zamian za dostawę 24 tys. ton gotowego aluminium, no i oczywiście kontrolę nad zakładami. Podobne kontrakty zawierane są w dziedzinie **stali.** Wreszcie szef ECA w Niemczech, Cattier, zapowiedział, że w 1951 r. do Niemiec **przypłyną „konieczne fundusze, ułatwiające zachodnio-niemiecką produkcję towarów, potrzebnych dla wspólnego wysiłku zbrojeniowego".**

Stalin — jednomyślnie wybrany

do Rad Najwyższych Republik Radzieckich

MOSKWA (PAP). Masy pracujące stolic 16 radzieckich republik związkowych powitały z ogromną radością wiadomość o jednomyślnym wybraniu w wyborach 18 i 25 ub. m. Józefa Stalina na deputowanego do Rad Najwyższych ich republik.

Potężny wiec w Kijowie zgromadził przeszło 250.000 osób. Oświadczenie sekretarza kijowskiego komitetu miejskiego KP(b) Ukrainy — Sinicy o jednomyślnym wyborze Józefa Stalina do Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR, wywołało długo niemilknącą owację na cześć organizatora wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego i chorążego pokoju na całym świecie.

W stolicy Białorusi — Mińsku na 120-tysięcznym wiecu wystąpił m. in. znany budowniczy — Nikołajew. Mówił on o ogromnej trosce, jaką okazuje partia Lenina — Stalina dziełu odbudowy i rekonstrukcji stolicy Białoruskiej SRR.

200-tysięczny wiec w stolicy Uzbekistanu — Taszkiencie przekształcił się w potężną manifestację gorącego patriotyzmu ludzi radzieckich, ich zdecydowania obrony pokoju i oddania wszystkich sił dla zwiększenia potęgi państwa radzieckiego.

W atmosferze wielkiego entuzjazmu uczestnicy wszystkich wieców uchwalili teksty listów powitalnych do wodza narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

Sukcesy w rejonie Henson

Partyzanci dezorganizują zaplecze wroga

PEKIN (PAP). Ogłoszony 27 lutego w Phenianie komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej donosi:

Oddziały armii ludowej, działające w rejonie na południe od Hensonu, zadały silne ciosy IX dywizji wojsk lisynmanowskich. Kilkuset oficerów i żołnierzy nieprzyjacielskich poległo lub odniosło rany, a 400 dostało się do niewoli. Wojska ludowe zdobyły znaczną ilość sprzętu wojennego.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że w południowej części prowincji Kanwon oddział partyzancki pod dowództwem Kim Yn-diuna niszczy linie komunikacyjne i łączność wroga oraz zadaje mu ciężkie straty w ludziach i sprzęcie wojennym.

W okresie od 7 grudnia do 13 stycznia w walkach z oddziałem Kim Yn-diuna poległo 1.030 i dostało się do niewoli 230 amerykańskich i lisynmanowskich żołnierzy i oficerów.

MOSKWA (PAP). Jak donosi TASS, 22.II. amerykańscy bandyci powietrzni dokonali barbarzyńskiego nalotu na Phenian. Bombardowanie miasta trwało 2 godz. „Twierdze latające" zrzuciły setki bomb zegarowych we wszystkich częściach miasta. Poczynając od godz. 18-tej, co 25 min. następowały wszędzie silne eksplozje, które trwały całą noc. Wśród ludności było wiele ofiar.

WĘGRY NA FRONCIE WALKI O POKÓJ I SOCJALIZM

Przemówienie Rakosiego na II Zjeździe Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPESZT (PAP). Na II Zjeździe Węgierskiej Partii Pracujących w Budapeszcie referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz generalny partii — Matyas Rakosi.

Rakosi stwierdził, że obecna sytuację międzynarodową charakteryzują sukcesy i wzrastająca przewaga sił kierowanego przez Zw. Radziecki obozu pokoju. Ośrodkiem i siłą napędową obozu pokoju i postępu — powiedział Rakosi — jest nasz wyzwoliciel Zw. Radziecki.

Omawiając agresywną politykę amerykańskich podżegaczy wojennych Rakosi stwierdził, że St. Zjednoczone wysunęły otwarcie sprawę uzbrojenia Niemiec Zach., Włoch i Japonii. Obecnie imperialiści amerykańscy maskując się frazesami demokratycznymi, stają na czele reakcji światowej i mobilizują wszystkie siły, które mogą wykorzystać w walce przeciwko frontowi pokoju. Interesuje nas zwłaszcza los dwóch krajów, z którymi utrzymywaliśmy przez wiele stuleci ścisłe stosunki — Jugosławii i Niemiec.

Wiemy, że większa część narodu jugosłowiańskiego patrzy z oburzeniem na zdradę swych przywódców, nienawidzi imperialistów zachodnich. Sympatie nasze są po stronie patriotów jugosłowiańskich, walczących przeciwko bandzie Tito i nie wątpimy, że ta walka wcześniej, lub później doprowadzi do zniszczenia Tito i jego kliki.

Dla sprawy walki o pokój — powiedział następnie Rakosi — niezmierne znaczenie ma ruch obrońców pokoju, na którego czele stoi Zw. Radziecki. Obrońcy pokoju czerpią nową siłę ze słów Stalina: „Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca". Wszyscy obrońcy pokoju usłyszeli słowa Stalina i krocząc pewnie wskazaną w nich drogą kontynuują walkę o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

My, Węgierska Partia Pracujących i wraz z nami cały węgierski lud pracujący przyrzekamy, że nieustannie, wiernie i nie szczędząc sił będziemy kontynuowali walkę na froncie obrony pokoju i wszędzie, gdzie zajdzie potrzeba, BĘDZIEMY WALCZYLI I SKŁADALI OFIARY W IMIĘ WIELKIEJ SPRAWY POKOJU.

Sukcesy gospodarcze

Następnie Rakosi przeszedł do omówienia wewnętrznej sytuacji Węgierskiej Republiki Ludowej, stwierdzając, że charakteryzuje się ona jednością węgierskiego ludu pracującego.

Mówiąc o ekonomicznych sukcesach Węgier, referent stwierdził, że doświadczenia pierwszego roku planu 5-letniego wykazały, iż naród węgierski posiada znacznie większe możliwości niż te, które przewidział plan 5-letni. Umożliwiło to opracowanie nowego planu, przewidującego na okres 5-lecia inwestycje w sumie 80—85 miliardów forintów, czyli o 65—70 proc. więcej, niż pierwotnie zamierzano.

Nie ma takiej dziedziny naszej gospodarki narodowej — powiedział referent — która nie korzystałaby ze stałej, bezcennej pomocy Zw. Radzieckiego. Ta przyjacielska pomoc stanowi jeden z czynników decydujących o osiągnięciach węgierskiej demokracji ludowej. Za pomoc tę będziemy po wsze czasy wdzięczni Zw. Radzieckiemu i osobiście Józefowi Stalinowi, którego bezpośredniej inicjatywie zawdzięczaliśmy ją niejednokrotnie.

Rakosi podkreślił, że tempo rozwoju socjalistycznego i postępu węgierskiej demokracji ludowej stało się szczególnie szybkie od chwili, gdy w czerwcu 1948 r. jedność robotnicza uzyskała organizacyjną formę. Partia nasza liczy obecnie nieco więcej, niż 880 tys. członków i kandydatów. Około 40 proc. spośród nich mieszka w Budapeszcie. 51,9 proc. członków i kandydatów pochodzi z robotników, 28,1 proc. z chłopów pracujących.

Czołowe zadania

Następnie Rakosi przeszedł do zadań partii. Centralnym naszym zadaniem w dziedzinie gospodarki narodowej w ciągu najbliższych lat — stwierdził mówca — jest pomyślne wykonanie planu 5-letniego.

Plan 5-letni przewiduje przyspieszenie tempa budownictwa socjalistycznego w gospodarce rolnej. Socjalistyczny sektor gospodarki rolnej obejmuje już ok. 1/7 naszej powierzchni ornej. Jeżeli ruch spółdzielczy zwycięży, zwycięży również sprawa budownictwa socjalizmu, zarówno w mieście jak i na wsi. Rozwój zaś i umocnienie Rad utrwali fundamenty państwa socjalistycznego. **JEŻELI WYKONAMY TE DWA ZADANIA, BĘDZIEMY MOGLI POWIEDZIEĆ Z CAŁYM PRZEKONANIEM, ŻEŚMY ZAŁOŻYLI PODSTAWY SOCJALIZMP W NASZYM KRAJU.** Jednym z najważniejszych zadań naszego zjazdu jest zwrócenie uwagi partii i całego węgierskiego ludu pracującego na te dwa związane z sobą zadania.

Kończąc referat muszę przypomnieć, że pierwszy zjazd Węgierskiej Partii Pracujących był źródłem szeregu sukcesów w budownictwie socjalistycznym naszej demokracji ludowej. Obecnie przystępujemy do wykonania nowych trudnych zadań. Istnieją wszystkie warunki ku temu, by drugi zjazd doprowadził do jeszcze większych wyników.

My, komuniści węgierscy, uczynimy wszystko, aby wykorzystać do końca wszelkie możliwości dla dobra węgierskiego ludu pracującego i w ten sposób służyć jeszcze lepiej sprawie pokoju i sprawie socjalizmu — tej sprawie, do której należy przyszłość, sprawie 800-milionowego obozu pokoju, na którego czele kroczy zwycięsko nasz wyzwoliciel — potężny Związek Radziecki i nasz ukochany genialny wódz — Wielki Stalin.

Końcowe posiedzenie historycznej sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). 26 ub. m. wieczorem odbyło się końcowe posiedzenie pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju.

Delegat francuski **de Chambrun** zreferował tekst rezolucji, dotyczącej spraw organizacyjnych. Rezolucja stwierdza konieczność jak najszerszego rozpowszechniania tekstu Orędzia do ONZ, uchwalonego przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Rezolucja wzywa także wszystkie krajowe komitety obrońców pokoju do poczynienia odpowiednich kroków w celu spowodowania uchwalenia przez parlamenty poszczególnych krajów ustaw o obronie pokoju. Kroki te powinny być przedsięwzięte przy poparciu najszerszych mas narodów.

Rezolucja aprobuje zwołanie przez Francusko - Belgijskie Tow. Walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zach. konferencji narodów europejskich, których rządy przystąpiły do paktu północno-atlantyckiego. Konferencja ma się odbyć z udziałem przedstawicieli narodu niemieckiego.

Rezolucja została uchwalona przez Radę jednomyślnie.

Po jednomyślnym uchwaleniu rezolucji dotyczących pokojowego rozwiązania problemu Niemiec i D. Wschodu delegat brazyljski Borsari odczytał rezolucję o międzynarodowych nagrodach pokoju. Rezolucja określa regulamin przyznawania nagród i przewiduje utworzenie jury w następującym składzie dla przyznania tych nagród w 1951 r.

Przewodniczący: Nenni (Włochy), wiceprzewodniczący Mao Dun i Pierre Cot (Francja), członkowie jury: Wasilewska (ZSRR), Mukarovsky (Czechosłowacja), Kosambi (Indie), Hewlett Johnson (Anglia), Uphaus (USA), Lundkvist (Szwecja), Jara (Meksyk), Weigelbrecht (Niemcy), El-Bendari pasza (Egipt), Putrament (Polska), d'Arboussier (Afryka), Picasso (Hiszpania).

Rezolucję uchwalono jednomyślnie.

Następnie de Chambrun przypomniał uczestnikom sesji, że Kongres Warszawski zalecił Światowej Radzie Pokoju, by rozszerzyła swój skład. W związku z tym wpłynął szereg propozycji w sprawie kandydatur dla uzupełnienia składu Rady i Biura Rady. Lista kandydatów została jednomyślnie zaaprobowana. Skład Rady uzupełniono przez przyjęcie 37 osób, skład Biura przez przyjęcie 9 osób.

Następnie na propozycję de Chambruna, Rada Pokoju postanowiła zaproponować Anglii, Belgii, Francji, Szwecji, Argentynie oraz krajom Bliskiego Wschodu wyznaczenie sekretarzy Biura Światowej Rady Pokoju.

Przewodniczący sesji, Laffitte wygłosił przemówienie końcowe, w którym podkreślił historyczne znaczenie uchwał powziętych przez Radę Pokoju na sesji berlińskiej. Uchwały te — powiedział Laffitte — stanowią podstawy, na których opierać się będzie działalność obrońców pokoju na całej kuli ziemskiej. Zwrócił się on do bojowników o pokój z apelem, by przystąpili natychmiast do wykonania powziętych przez Radę uchwał oraz by wzmogli walkę przeciwko wojnie i życzył im sukcesów w realizacji tych gigantycznych zadań.

Następnie Laffitte ogłosił o zamknięciu obrad pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju.

Rezolucje Światowej Rady Pokoju

A *Dokończenie ze str. 1*

wojny światowej. Światowa Rada Pokoju domaga się, by ONZ uchyliła tę uchwałę".

W sprawie Korei

Rezolucja w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej stwierdza:

„Światowa Rada Pokoju domaga się natychmiastowego zwołania konferencji wszystkich zainteresowanych krajów — w celu pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

Zwracamy się do miłujących pokój ludzi we wszystkich krajach z apelem, by domagali się od swych rządów poparcia postulatu natychmiastowego zwołania wyżej wspomnianej konferencji.

Światowa Rada Pokoju wyraża stanowczą opinię, że wojska obce powinny być wycofane z Korei, by naród koreański mógł sam rozwiązać swe wewnętrzne sprawy."

W sprawie krajów kolonialnych

Rezolucja w sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych ma następujące brzmienie:

„Karta Narodów Zjednoczonych, która opiera się na prawie narodów do samostanowienia, wzbudziła olbrzymie nadzieje w krajach kolonialnych i zależnych. W tej jednak dziedzinie, tak samo jak w wielu innych, postępowanie ONZ, która sankcjonuje stosowanie gwałtów dla utrzymania narodów w stanie zależności i ucisku kolonialnego, zawiodła nadzieje, jakie w niej pokładano. Sytuacja taka zwiększa znacznie niebezpieczeństwo nowej wojny światowej.

Światowa Rada Pokoju demaskuje kłamliwą propagandę, zmierzającą do przedstawienia nowej wojny światowej jako drogi, wiodącej do uznania prawa narodów kolonialnych i zależnych do samostanowienia. Rada stwierdza, że wspólna, solidarna akcja wszystkich narodów na rzecz pokoju jest decydującym czynnikiem w walce ludów kolonialnych i zależnych o prawo do samostanowienia.

Propozycje zmierzające do pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i innych poważnych problemów Azji (wyspa Taiwan, Vietnam, Malaje), do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i japońskiego oraz propozycja mediacji, wysunięta przez niektóre kraje arabskie i azjatyckie, jak również przez inne kraje, miłujące pokój — stanowią wkład w dzieło zachowania pokoju i poszanowania prawa narodów do samostanowienia.

Wzmagający się opór narodów kolonialnych i zależnych przeciwko agresji, uciskowi, dławieniu wolności, włączaniu ich do paktów agresywnych, wcielaniu ludności do oddziałów wojskowych, stacjonowaniu na obszarach tych krajów jednostek obcych wojsk, przeciwko tworzeniu baz strategicznych, zagarnianiu surowców, jak również opór przeciwko zohydzaniu wartości kulturalnych narodów tych krajów i przeciwko wszelkim przejawom dyskryminacji rasowej — stanowią zasadniczy wkład w dzieło zachowania pokoju.

Światowa Rada Pokoju **wita międzynarodową solidarność ludów w walce przeciwko wojnie**, zagrażającej całej ludzkości.

W czwartym roku zwycięskiego lutego

B *Dokończenie ze str. 1*

Amerykanów. **W danym wypadku mamy do czynienia z jednym z takich zjawisk.**

Anglo - Amerykanie utworzyli rozległą sieć szpiegowską w krajach demokracji ludowej i przy pomocy tej sieci usiłowali, usiłują i będą nadal usiłowali przeniknąć do partii komunistycznej, przedostawać się do kierownictwa, zdobywać wpływ na politykę tych partii itd. Wstrząsający przykład Jugosławii świadczy o tym do jakich strasznych następstw może to w określonych okolicznościach doprowadzić.

Jeszcze żaden agent i zdrajca nie potrafił i nie potrafi mocno stanąć na naszej ziemi. W końcu przyjdzie kolej na każdego z tych nikczemników i każdego dosięgnie sprawiedliwa kara. CZECHOSŁOWACJA NIE BĘDZIE DRUGĄ JUGOSŁAWIĄ! (długotrwałe oklaski).

Wskazując, że spisek został wykryty i zdławiony, przewodniczący KPCz oświadczył: Bez wahania mogę powiedzieć, **ŻE WYGRALIŚMY WIELKĄ BITWĘ PRZECIWKO WROGOWI KLASOWEMU, WIELKĄ ZWŁASZCZA BITWĘ PRZECIWKO IMPERIALISTOM ZACHODNIM.** Gdy będzie można ogłosić wszystkie okoliczności tej sprawy, stanie się jasne jaki cios zadaliśmy wrogiej agenturze uderzając w kilka jej najczulszych miejsc.

Mówiąc o najważniejszych zadaniach na najbliższy okres, referent wskazał na konieczność wzmożenia walki o pokój, przeciwko remilitaryzacji Niemiec, przeciwko polityce podżegaczy wojennych na Zachodzie, walki o pomyślne wykonanie planu trzeciego roku pięciolatki, o dalszy rozwój jednolitych spółdzielni rolniczych.

Należy — powiedział w zakończeniu Gottwald — jak źrenicy oka strzec sojuszu i przyjaźni z wielkim Zw. Radzieckim, należy być do końca oddanym wielkiemu Stalinowi.

Oto towarzysze kilka głównych zadań na naszej drodze w czwartym roku zwycięskiego lutego. Oto kilka głównych podstawowych zadań na naszej przyspieszonej drodze do socjalizmu. Partia wykonała już wiele zadań. Partia taka, jednolita i zwarta, wierna nauce Lenina—Stalina, wykona również i te stojące przed nią zadania.

»Weszliśmy na drogę dobrobytu i kultury« List spółdzielni produkcyjnej do Prezydenta RP

Chłopi gromady Czechnów, pow. Góra Śląska, założyli spółdzielnię produkcyjną p. n. „Nowa Droga". W dniu założenia spółdzielni napisali oni do Prezydenta Bolesława Bieruta serdeczny list.

„Nazwą naszej spółdzielni „Nowa Droga" — oświadczają chłopi — chcemy wyrazić, że weszliśmy na nową, socjalistyczną drogę, prowadzącą do szybkiej, socjalistycznej przebudowy wsi.

Na tej drodze widzimy jedyną możliwość podniesienia naszego bytu materialnego, rozwoju kultury i oświaty oraz wykonania zadań, jakie stawia przed nami wielki 6-letni plan zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce. Zapewniamy Cię, Obywatelu Prezydencie, że w pracy swej nigdy nie ustaniemy, że coraz wyżej podnosić będziemy produkcję rolną".

Wypowiedź Stalina w wydaniu broszurowym

Nakładem „Książki i Wiedzy" ukaże się w liczbie 50 tys. egzemplarzy historyczna „Rozmowa Tow. Stalina z korespondentem „Prawdy".

Szeregowi członkowie Labour Party przeciw polityce Attlee i Bevina

LONDYN (PAP). W Londynie odbyła się konferencja szeregowych członków Partii Labourzystowskiej poświęcona walce przeciwko polityce wojny prowadzonej przez rząd Attlee — Bevina. Na konferencji tej, zwołanej przez organizację „Stowarzyszenie Socjalistyczne" obecnych było kilkuset labourzystów, w tej liczbie delegaci szeregu dzielnicowych organizacji londyńskich.

Przemówienie wygłosił labourzystowski członek parlamentu **Davies**, który podkreślił konieczność wzmożenia walki w obronie niezawisłości narodowej W. Brytanii. Hucznymi oklaskami powitano słowa Daviesa: „Aby uniknąć wojny — Anglia powinna przede wszystkim zerwać z Ameryką".

Przytaczając wypowiedzi amerykańskich podżegaczy wojennych, którzy traktują W. Brytanię jako „główną bazę strategiczną" lub „czołową placówkę wyspiarską Ameryki", mówca oświadczył, że jest to dowód niezwykłego poniżenia W. Brytanii.

Dyskusja wykazała, że wśród członków partii labourzystowskiej szerzy się niezadowolenie z polityki grożącej wciągnięciem W. Brytanii do wojny przeciwko Chinom i ZSRR. W wielu przemówieniach domagano się wycofania wojsk angielskich z Korei i zerwania wszystkich agresywnych sojuszów. M. in. John **Lawrens** oświadczył: „Rok 1917 przyniósł największe wydarzenie w dziejach ludzkości. Powinniśmy ślubować, że będziemy bronili Zw. Radzieckiego."

Pogrzeb prof. J. Zawadzkiego

27 ub. m. odbył się w Warszawie na koszt państwa pogrzeb jednego z najwybitniejszych chemików polskich prof. Józefa **Zawadzkiego.**

Na pogrzeb przybyli: min. Szkół Wyższych i Nauki A. **Rapacki**, min. Przemysłu Chemicznego inż. B. **Rumiński**, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele świata nauki oraz młodzież akademicka.

Na cmentarzu powązkowskim nad trumną zmarłego zabrał głos min. Rapacki, żegnając w imieniu Rządu niestrudzonego organizatora polskiego życia naukowego, wybitnego pedagoga-wychowawcę, jednego z najwybitniejszych uczonych, który wiązał swe prace badawcze z życiem, wnosząc cenny wkład w dzieło realizacji Planu 6-letniego.

Wiec mieszkańców Brukseli przeciw remilitaryzacji Trizonii

BRUKSELA (PAP). W sali Madeleine odbył się potężny wiec, zorganizowany przez Belgijską Partię Komunistyczną — na znak protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Uczestnicy wiecu powzięli jednomyślnie uchwałę, która stwierdza m. in.:

Ludność pracująca Brukseli domaga się, by rząd Belgii przeciwstawił się we wszelki możliwy sposób remilitaryzacji Niemiec zachodnich i by poparł wszystkie propozycje, zmierzające do powszechnego, równoczesnego i kontrolowanego rozbrojenia.

Młodzież polska zwiedza Leningrad

MOSKWA (PAP). Część delegacji młodzieży polskiej, bawiącej od szeregu dni w Zw. Radzieckim, zwiedziła Leningrad.

Goście polscy byli podejmowani przez młodzież robotniczą Leningradu w miejskim komitecie Komsomołu.

Robotnicy szwedzcy do włókniarzy z Zawiercia

Robotnicy Zakładów „Svensk Konstsilke" w Boras — Szwecja nadesłali do włókniarzy z Zawiercia list, w którym stwierdzają:

„Nie ma dzisiaj dla ludzi ważniejszego zadania niż walka o utrzymanie pokoju. Tylko pokój może nam umożliwić postęp we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Czytaliśmy wiele o Waszych osiągnięciach. Życzymy Wam jak największych sukcesów w pracy nad budową socjalizmu".

Usprawnienie zaopatrzenia w leki

Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia zorganizował w wielu miastach wojewódzkich i powiatowych narady lekarzy z pracownikami aptek dla opracowania form i metod usprawniających zaopatrzenie świata pracy w medykamenty.

Uczestnicy obrad podkreślali, że dzięki uspołecznieniu aptek usunięto już wiele niedociągnięć w zaopatrzeniu w lekarstwa. Apteki sprawniej realizują recepty, zaś w okręgach, gdzie istnieje już współpraca lekarzy i aptekarzy, apteki wyposażone zostały w te medykamenty, które w danym okresie są najpotrzebniejsze.

Audycje polskie w radio radzieckim

Wszechzwiązkowy Komitet Radiowy ZSRR nadaje codziennie na falach krótkich oraz na fali długiej audycje w języku polskim. Audycje takie nadawane są cztery razy dziennie, a mianowicie:

od godz. 11.15 do 11.29 na fali 25,6 m; 30,6 m; 31,12 m;

od godz. 16.30 do 16.59 na długości 25,6 m; 30,74 m; 30,8 m i 41,21 m;

od godz. 19.30 do 19.59 na 41,52 m oraz 1068 m;

od godz. 21.00 do 21.29 na falach 49, 67 i 1066 m.

Ponadto Radio Moskiewskie nadaje w każdą niedzielę audycje słowno-muzyczne oraz koncerty w godz. 14.15 — 15.59 (25,6 m; 25,41; 30,74), a we wtorki, czwartki i soboty w godz. 22.00 — 22.29 na fali 48,92 oraz 106. m.

Radiosłuchacze, którzy słuchają polskich audycji Wszechzwiązkowego Komitetu Radiowego proszeni są o nadsyłanie uwag do Biura Studiów Polskiego Radia, ul. Noakowskiego 20. Życzenia radiosłuchaczy polskich będą przekazane Redakcji Audycji Polskich w Moskwie.

NOWY POTĘŻNY ORĘŻ POKOJU

PRZEMAWIAJĄC na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie, pisarz radziecki, Ilja Erenburg, powiedział: „Amerykanie knujący nową wojnę przygotowali już wszystko: plany mobilizacji, sztab generalny, bomby atomowe, konserwy, korespondentów specjalnych. Brak im tylko jednego: żołnierzy. Chcą więc nabyć w Niemczech mięso armatnie pierwszego gatunku"...

Problem odrodzenia Wehrmachtu pod dowództwem amerykańskim stał się jednym z centralnych punktów berlińskiej sesji Rady Pokoju. Referat byłego francuskiego ministra, Yves Farge'a, wspólny wniosek obrońców pokoju we Francji, Belgii i Polsce w sprawie zwołania konferencji poświęconej walce z remilitaryzacją Niemiec, liczne głosy w dyskusji oraz specjalna rezolucja na temat pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej wykazały, że światowy ruch pokojowy słusznie ocenia amerykańskie plany odbudowy armii neohitlerowskiej jako największe zagrożenie pokoju, jako bezpośrednią groźbę dla państw sąsiadujących z Niemcami. „Remilitaryzacji Niemiec Zachodnich — podkreślił Yves Farge — towarzyszą gwałtowne ataki przeciw Czechosłowacji i Polsce. Ataki te prowadzone są ściśle według schematu opracowanego przez Hitlera przed rokiem 1939".

Z drugiej zaś strony przebieg sesji ujawnił gwałtowną opozycję przeciwko remilitaryzacji Trizonii. Wielkie wrażenie robiły głosy delegatów niemieckich — z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Trizonii — wypowiadających się stanowczo przeciw planom Trumana, Adenauera, Eisenhowera i Kruppa.

PROTEST przeciw zbrojeniu Wehrmachtu zawarty był już w orędziu uchwalonym na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju w Warszawie. Orędzie to adresowane było do Organizacji Narodów Zjednoczonych i zawierało jeszcze szereg innych wielkiej wagi postulatów setek milionów obrońców pokoju. Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zajęła się jednak tym orędziem i nie zareagowała na jego treść.

Wręcz na odwrót. W ciągu ubiegłych 3 miesięcy ONZ staczała się na dal po równi pochyłej, stając się pozbawioną większego znaczenia przybudówką Departamentu Stanu USA. Dno upadku moralnego ONZ osiągnęła, gdy mechaniczna „większość" przeforsowała oburzającą uchwałę uznającą Chiny Ludowe za „agresora". Jak powiedział Stalin w ostatnim wywiadzie, „w ten sposób Organizacja Narodów Zjednoczonych wkracza na niesławną drogę Ligi Narodów. Grzebie ona tym samym swój autorytet moralny i skazuje się na rozpad."

Światowa Rada Pokoju zajęła się sytuacją powstałą w ONZ i powzięła doniosłą uchwałę w sprawie wysłania do ONZ specjalnej delegacji, składającej się z 13 najwybitniejszych działaczy ruchu pokojowego w różnych państwach. Delegacja ta zażąda od ONZ rozpatrzenia orędzia obrońców pokoju oraz „powrotu do roli przewidzianej Kartą, aby ONZ stała się forum porozumienia między rządami, nie zaś narzędziem którejkolwiek panującej grupy", czyli narzędziem agresorów amerykańskich.

JEDNYM z powodów kryzysu w ONZ, a zwłaszcza w Radzie Bezpieczeństwa jest uniemożliwienie przez Stany Zjednoczone i przez ich satelitów współpracy pokojowej 5 wielkich mocarstw. Założeniem twórców ONZ była jednomyślność wielkich mocarstw. Jednakże już od 1946 r. delegacja amerykańska zaczęła wykorzystywać mechaniczną „większość" która systematycznie odrzucała wszystkie wnioski Związku Radzieckiego w sprawie Paktu Pokoju 5 mocarstw, w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń, w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej itd.

Obecnie Światowa Rada Pokoju występuje z inicjatywą zawarcia Paktu Pokoju między ZSRR, Chinami Ludowymi, USA, Anglią i Francją. Apel w tej sprawie podpisali członkowie Rady Pokoju, a do składania dalszych podpisów zostali wezwani „wszyscy ludzie dobrej woli i wszystkie organizacje dążące do utrwalenia pokoju". Tekst apelu stwierdza: „Gdyby rząd któregokolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia Paktu Pokoju, będziemy uważali tę odmowę za dowód agresywnych zamierzeń tego rządu".

Nie trudno dopatrzeć się pewnego podobieństwa między tym apelem a poprzednim Apelem Sztokholmskim w sprawie zakazu broni atomowej. Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim zakończyła się wielkim zwycięstwem Ruchu Obrońców Pokoju i jeśli agresorzy amerykańscy nie odważyli się użyć na Dalekim Wschodzie bomby atomowej, jest w tym nie mała zasługa Apelu Sztokholmskiego. Obecnie zacznie się wielka kampania zbierania podpisów pod apelem w sprawie Paktu Pokoju 5 mocarstw i — jak ze smutkiem przyznaje paryski „Monde" — „ilość podpisów będzie większa niż pod Apelem Sztokholmskim".

Społeczeństwo polskie, które wykazało taką jednomyślność przy podpisywaniu poprzedniego apelu pokojowego, z entuzjazmem poprze nowy apel Rady Pokoju. Pakt Pokoju 5 mocarstw, który by przekreślił niebezpieczeństwo wojny i groźbę odrodzenia Wehrmachtu, leży w interesie każdego Polaka.

Apel Światowej Rady Pokoju jest nowym, potężnym orężem w walce przeciwko organizatorom trzeciej wojny światowej.

G. J.

Kobiety przed 8 marca realizują zobowiązania

Tysiące kobiecych załóg, brygad, zespołów produkcyjnych z entuzjazmem realizuje swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i Kongresu Ligi Kobiet.

Do 24 ubm. robotnice huty „Florian" wespół z towarzyszami pracy wykonały już powzięte zobowiązania w 86 proc.

W zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Andrzeja Struga w Łodzi prządki: Kiercińska, Ziomek i Nowacka uzyskały znaczny wzrost wydajności pracy.

Włókniarki z Częstochowy, realizując zobowiązania na cześć Kongresu Ligi Kobiet, dały dodatkową produkcję wartości ponad 31 tys. zł.

3.227 tysięcy hodowców i plantatorów w ZSCh

W ciągu ub. r. nastąpił dalszy rozwój sieci gromadzkich grup plantatorów i hodowców ZSCh. Do 31 grudnia 1950 r. we wszystkich województwach zorganizowano ogółem 164.020 grup, w tym 88.208 plantatorów, 75.466 hodowców oraz 346 innych. W grupach tych zrzeszonych zostało do tego czasu blisko 3.227 tys. chłopów i kobiet.

6.300 ton węgla ponad plan

Młodzież górnicza rzuca hasło współzawodnictwa dla uczczenia »Tygodnia ŚFMD«

Zbliżający się „Tydzień Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej", który obchodzony będzie w dniach 21 — 28 marca, zmobilizował robotniczą młodzież śląską do dalszych wysiłków w walce o pokój i socjalizm.

26 ubm. młodzi górnicy kopalni „Katowice" podjęli dla uczczenia Tygodnia ŚFMD szereg zobowiązań produkcyjnych, wzywając do pójścia w ich ślady młodzież całej Polski.

„Wzmożeniem naszych wysiłków w produkcji — stwierdził młodzieżowy brygadzista **Niedzielski**, rzucając w imieniu młodzieży kop. „Katowice" wezwanie do młodych robotników w całym kraju — wzmacniamy siły Polski Ludowej, państwa stojącego w pierwszym szeregu walczących o pokój. Brygada moja zobowiązuje się w ciągu 3 miesięcy wydobyć 1281 ton węgla ponad plan. Podniesiemy również jakość produkcji i zobowiązujemy się zmniejszyć zanieczyszczenie urobku o 5 proc. Wzywam młodzież całej Polski i was, koledzy górnicy, do podejmowania podobnych zobowiązań".

Na apel ZMP-owca Zdzisława Niedzielskiego z ogromnym zapałem odpowiedziało 9 brygad młodzieżowych z kop. „Katowice". Podjęły one zobowiązania, których realizacja przyniesie ponad 6300 ton węgla ponad plan.

Na apel młodych górników z kopalni „Katowice" już 27 ubm. odpowiedzieli młodzi robotnicy z 9 zakładów pracy śląskiego okręgu przemysłowego oraz młodzieżowa załoga Żyrardowskich Zakładów Włókienniczych.

M. in.: przodująca w hucie „Kościuszko" brygada młodzieżowa im. Joliot - Curie — ZMP-owca B. **Krawczyka** zobowiązała się wyprodukować w marcu rb. 731 ton walcówki ponad plan. W tym samym czasie brygada ZMP-owska Al. **Mieszczaka**, nosząca imię Pietro Nenni'ego, wykona 671,5 ton walcówki, a brygada W. **Rosińskiego** — 408 ton wyrobów ponad plan. Brygady konstrukcyjne H. **Krawczyka** i N. **Witka** zobowiązały się realizować w marcu zadania produkcyjne w 147 i 129 proc.

Liczne zobowiązania podjęły również młodzieżowe brygady górnicze z kopalni „Siemianowice". M. in. brygady ścianowe **Kopca** i **Karcza**, stanowiące obsadę 80 m ściany, postanowiły wykonać w marcu b. r. po 28 cykli wydobywczych przy zmniejszonym stanie osobowym o 20 robotników, którzy utworzą samodzielną brygadę i podejmą inne prace. Brygada filarowa **Szludera** zobowiązała się zrealizować plan w marcu r. b. w 125 proc.

W woj. warszawskim apel młodych górników z kopalni „Katowice" pierwsza podjęła młodzieżowa załoga Żyrardowskich Zakładów Włókienniczych.

Młodzieżowy przodownik pracy **Kotulski** zobowiązał się wykonać w marcu br. plan w 152 proc. oraz podnieść jakość produkcji o 10 proc. Przodująca młodzieżowa tkaczka Władysława Nietrzepka postanowiła obsługiwać 10 krosien zamiast 4 obsługiwanych dotąd.

Za ich przykładem cała młodzież oddziałów tkalni podjęła liczne zobowiązania m. in. podniesienia od 5—10 proc. jakości produkcji.

Kierunek — Osłanino

Mistrzowie wysokich plonów

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Osłanino, w lutym

— Ile, ile on powiedział? 35 kwintali z hektara? Czy ja się nie przesłyszałem, kolego? Ozimego rzepaku? Chciałbym ja być przy wadze kiedy oni ten swój rzepak ważyli?

— Powinni mieć trochę przyzwoitości w tym Osłaninie i takich bujd w świat nie wypuszczać. Prędzej uwierzę, że świnie o 4-ch szynkach wyhodowali, niż w to, że 35 kwintali rzepaku zebrali z hektara.

Rozmowa toczyła się na marginesie obrad rolniczego aktywu województwa gdańskiego. Narada poświęcona była przygotowaniom do akcji siewnej i kierownik wydziału rolnego Rady Narodowej, przytaczając najlepsze wyniki zeszłorocznych zbiorów rzucił m. in. cyfrę 35 kwintali z hektara, zebranych przez majątek PGR w Osłaninie.

Zdumienie i niewiara, których wyrazem były uwagi dwóch sąsiadujących z nami agrotechników, podniecily dziennikarską ciekawość. I nazajutrz, w asyście trzech inżynierów agronomów, gwarantujących najbardziej fachowe wyjaśnienia, ruszyliśmy do Osłanina, aby u źródła zapoznać się z faktami, które wzbudzały wątpliwość niedowiarków.

Majster ma głos

Do majątku Osłanino, zespół Pętkowice, położonego nad brzegiem morza, zjechaliśmy rankiem. Ziemia tu urodzajna — nie urodzajniejsza jednak niż w wielu innych majątkach PGR. Klimat — ten sam — nadmorski — co w wielu innych zespołach.

Gdzież tkwiła więc tajemnica wyjątkowych sukcesów lokalnych. Jakaż to była tajemnica tak wysokich urodzajów — o które zagadnęliśmy obywatela Landowskiego, miejscowego brygadzistę polowego.

...zaraz po zbiorach daliśmy tam dokładną podorywkę, a w dziesięć dni później rozrzuciliśmy stary dobrze przemace-

rowany obornik, który zabronowano. Żeby cenne składniki azotowe nie wietrzały zamiast glebę użyźniać, Orkę traktorową puściliśmy głęboko — na 32 centymetry. Zawlókowalim pole i bronowalim jeszcze raz.

Siew dano wczesny. Rzędowym siewnikiem. Uprzednio poszła normalna dawka nawozów sztucznych. Gdy rzepak wzrastał, brygady polowe obrydlały go systematycznie. Przed zimą wyrósł już wcale, wcale...

— Przyszły mrozy. Na polach brakło śniegu. Myślelim—mówi Landowski—przepadł nasz rzepak. Chodziliśmy w pole oglądać go. Zamarzał. Ale w kwietniu ruszyliśmy go broną, żeby ziemię spulchnić i otworzyć korzonkom dostęp powietrza. Potem daliśmy sztucznego nawozu na wzmocnienie i wzrost.

Uratowało się. Rósł rzepak w oczach. Pilnowaliśmy dalej. Systematycznie prowadziło się walkę z chwastami i ze szkodnikiem — słodyszkiem. Radelkiem prowadziło się „oszczędność". I tak doczekaliśmy się rekordowego zbioru — 35 i pół kwintala z hektara. Z jednego poletka to nawet 41 kwintali z hektara wyciągnęliśmy.

— Rzecz jasna dziewczęta z brygady pracowały pilnie i starannie. Przy zbiorach snopki stawiały delikatnie, aby się rzepak nie osypał. Ale też wynik był jak nigdzie.

Obliczmy

Rzepakowa powieść, naszpikowana gęsto terminologią rolniczego warsztatu, dobiegła końca. Przeciętny zbiór rzepaku — **rośliny, z której nasion przemysł nasz wytłacza cenny olej** — wynosi w majątkach PGR około 10 kwintali z hektara. A oto jedna z brygad polowych PGR potrafiła wydajność tę przekroczyć 3 i pół raza i osiągnęła plon rekordowy w skali krajowej.

Aby uwypuklić plastycznie, nieobeznanemu z zagadnieniami rolniczymi doniosłość tego wyczynu, spróbujmy przeliczyć je na wskaźnik pieniężny.

Za kwintal rzepaku płaci państwo 180 zł. Przy średniej wydajności 10 kwintali — rolnik uzyskuje z hektara sumę 1.800 zł (180 x 10).

Brygada z Osłanina z tej samej powierzchni ziemi uzyskała 6.300 zł. Ponieważ zaś wydajność taką osiągnięto na 9 hektarach — Osłanino zamiast 16.200 zł (180 x10 x 9) osiągnęło 56.700 zł.

Warto zastanowić się nad tym, jak potężnie wzrósłby dochód narodowy, gdyby przy wielkich powierzchniach uprawowych i inne gospodarstwa wzorem Osłanina podniosły swoją wydajność — choćby o kilka kwintali na hektarze.

A w Osłaninie pokazali, że nie tylko rzepak potrafią uprawiać.

Gdy za dobry już uważa się zbiór 400 — 500 kwintali buraka pastewnego z hektara — tu tę wysoką normę podwojono, osiągając 1.002 kwintale z hektara. Gdy za przeciętny zbiór pszenicy uważa się w PGR 16 kwintali z hektara — tu osiągnięto 40.

Nie dziw więc, że Osłanino wśród PGR-owskich majątków wysuwa się na jedno z czołowych, a dni najbliższe i decyzja komisji ministerialnej wykażą, czy nie na pierwsze miejsce.

Tajemnica sukcesów

— Powiedzcie proszę, tak z ręką na sercu — zwracamy się do naszego rozmówcy — czy zbiór dlatego jest wyjątkowy, że po prostu udało się szczęśliwym trafem — czy też może urodzaj zawdzięczacie innej jakiejś przyczynie?

Szeroki uśmiech rozjaśnia twarz brygadzisty. Jest w tym uśmiechu i dobroduszna ironia, że takie pytanie w ogóle można stawiać, jest i wyrozumiałość dla kogoś, dla kogo najprostsze sprawy gospodarskie obce są widać i niezrozumiałe.

— Jaki tam traf. Praca. Skrupulatna, taka jak trzeba, dotrzymująca rolniczych terminów. Pogoda właśnie że była nie najlepsza, a ziemia i gdzie indziej nie gorsza. Ale żeśmy się przyłożyli uczciwie i fachowo, więc wyniki musiały być odpowiednie.

Rozmowa dobiegła końca. Ruszyliśmy oglądać źrebięciarnię, obory, chlewnie. Pokazywano nam krowę rekordzistkę i wzorowy spichlerz. Szliśmy krok za krokiem, słuchając jednym uchem gospodarskich wyjaśnień, a w gruncie rzeczy, tkwiąc jeszcze myślą w problemach, które ujawniła rozmowa z brygadzistą polowym wykładającym tajemnicę swoich zbiorów.

Swoich... O to właśnie chodzi, że tylko swoich. Lokalnych. Nieprzekraczających wrót jednego majątku, najwyżej jednego zespołu.

Ruch współzawodnictwa pracy, nowatorstwa i racjonalizatorstwa, który w przemyśle wyzwolił nieznane dotąd potężne siły produkcyjne, ruch, który rozkołysał inicjatywę mas robotniczych, przypinając planom skrzydła entuzjazmu — ten ruch w Państwowych Gospodarstwach Rolnych nie wyszedł jeszcze z ram zakreślonych opłotkami.

Ruch współzawodnictwa, który w budownictwie zrodził Krajewskich, górnictwu dał Kawczyków i Filaków, stoczniom Sołdków i Makowskich, we włókiennictwie wychował Gościmińskie — ten ruch w PGR-ach nie zrodził jeszcze ludzi, którzy mogliby i powinni stać się chorążymi wielkiego współzawodnictwa rolniczego w walce o wysoki plon i mistrzostwo hodowli.

Inicjatywa rozsadza plany

Mają PGR-y robotników rolnych awansowanych na kierownicze stanowiska — mają niewątpliwie i ludzi, którzy wynikami swej pracy i osiągnięciami stanowić mogą wzór godny naśladowania. Ludzie ci jednak, nieznani ogółowi pracowników rolnych PGR i ogółowi społeczeństwa, tkwią w swych zaściankowych warsztatach rolniczych, a sława ich sukcesów dociera do powiatów lub co najwyżej do wojewódzkich dyrekcji, by tam utknąć — nie mobilizując wielkiej produkcyjnej armii pracowników pgr-owskich fabryk chleba, mleka i mięsa.

„Zadanie obniżenia kosztów własnych PGR wynosi na 1951 rok — 8,2 proc. Jest to zadanie minimalne, jeżeli wziąć pod uwagę wciąż jeszcze złą gospodarkę w PGR-ach. Zadanie postawione przed PGR na rok 1951 w zakresie obniżki kosztów własnych — jest w pełni realne i musi być wykonane w całości". (Z referatu wicepremiera Minca, wygłoszonego na VI Plenum KC PZPR).

Obniżenie kosztów własnych — to przede wszystkim podwyższenie wydajności. Wydajności pracy i wydajności z hektara.

Zadania te realizować będzie człowiek — robotnik rolny z PGR.

W jakim stopniu rozbudzona zostanie twórcza inicjatywa wielkiej rzeszy robotników rolnych, w jakim stopniu rozbudzony zostanie ogromny kapitał twórczego entuzjazmu — od tego w znacznym stopniu zależeć będzie zrealizowanie planów gospodarczych PGR.

Doświadczenia radzieckich kołchoźników i pracowników sowchozowych, doświadczenia masowego ruchu współzawodnictwa, który dotarł do wsi radzieckich, uruchamiając potężne zasoby energii mas ludowych są wzorem, z którego w naszych majątkach PGR-owskich nie nauczono się jeszcze czerpać w całej pełni.

Rachunek planu w rolnictwie w ogóle, a w PGR-ach w szczególności skrupulatnie uwzględnia wszystkie materialne czynniki podniesienia wydajności — czynnik dostaw nawozów sztucznych, wzrost parku traktorowo-maszynowego, upowszechnienie siewów selekcyjnym ziarnem.

Rachunek ten jednak twórczo rozsadzić może wyzwolona inicjatywa i ruch współzawodnictwa tak, jak niejednokrotnie w przeszłości rozsadzały już one plany węglowe i budowlane, transportowe i włókiennicze.

Z perspektywy osiągnięć wzorowego, najlepszego z majątków PGR — z perspektywy wysokich urodzajów, których prostą tajemnicę — pracy i znajomości swego warsztatu produkcyjnego — ziemi — ujawnił brygadzista polowy — z tej perspektywy sprawa ruchu współzawodnictwa pracy i nowatorstwa w PGR-ach przed wielką akcją siewną rysuje się jako potrzeba i nakaz chwili.

Aktywiści Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Rolnych i kierownictwo PGR, znając inne znacznie słabsze majątki i inne znacznie słabsze wyniki zbiorów — w należycie postawionym współzawodnictwie pracy dostrzec powinni tę dźwignię, która podnieść może słabszych — bliżej poziomu Osłanina.

Jerzy Ros

Telefonem z Paryża

Wywiad Stalina wstrząsnął Francją

(Od korespondenta API)

Paryż, w lutym.

Wysiłki prasy pro-amerykańskiej nie zdołały przeszkodzić temu, iż wywiad Stalina znalazł głęboki oddźwięk we francuskiej opinii publicznej. Fakt ten tłumaczy przede wszystkim sama osoba Stalina, rzadkość jego wystąpień tego rodzaju, jak również to, że **wszystkie dotychczasowe analizy Stalina zostały potwierdzone przez fakty.** Niezależnie od różnicy poglądów, Francuzi porównywali umiarkowane oświadczenie, złożone prostym i jasnym językiem, dostępnym dla szerokich mas — z demagogicznymi, nieodpowiedzialnymi wypowiedziami, którymi zalewają nas politycy amerykańscy. (Jak wiadomo, ambicją każdego z tych panów jest posiadać swoją własną, małą „teoryjkę" co do problemów wojny i pokoju, bez względu na to, że wydarzenia tym teoriom przeczą).

Naukowy charakter stalinowskiej analizy sytuacji międzynarodowej oraz fakt, iż wysuwa ona problemy zasadnicze — sprawia, że analiza ta tak dobrze trafia w atmosferę niepokoju naszego kraju, który z każdym dniem z coraz większą trwogą pyta o przyszłość. Nic dziwnego, że wszyscy Francuzi — zarówno przyjaciele, jak i wrogowie — znaleźli się pod potężnym wrażeniem wywiadu Stalina.

Codzienne dowody

Wrogów polityki pokojowej szczególnie zirytował jeden z argumentów użytych przez Stalina. Gdy Stalin oświadcza, że żadna gospodarka, a nawet gospodarka radziecka nie może znieść przygniatających ciężarów intensywnych przygotowań wojennych i jednocześnie rozwijać produkcję pokojową — żaden Francuz nie może wątpić o trafności tej analizy, gdyż sprawdza ją codziennie we własnym swym życiu.

Francja pożerana przez inflację, Francja, w której jedna zwyżka cen dogania drugą, podczas gdy warunki życia pracujących pogarszają się z dnia na dzień — wie dobrze, ile kosztuje ją pakt atlantycki i wojna vietnamska. Obliczono, że blisko 400 miliardów fr. oszczędności można by osiągnąć przez wycofanie się z koalicji atlantyckiej i wprowadzenie w życie polityki pokojowej. Francuzi wiedzą także, że za cenę jednej dywizji pancernej można by wybudować mieszkania dla 200 tys. osób w kraju, gdzie zniszczenie budynków zaczyna przybierać naprawdę tragiczne rozmiary.

Zresztą tzw. „partia amerykańska" nie przeczy istnieniu zależności między polityką zbrojeń a stałym obniżaniem się poziomu życia ludności. Partia amerykańska powołuje się nawet na tę zależność, aby domagać się od narodu francuskiego ofiar usprawiedliwionych rzekomo koniecznością „obrony".

Przeprowadzając raz jeszcze dowód, że Związek Radziecki nikomu nie zagraża, Stalin wstrząsnął potężnie gmachem kłamstw propagandzistów „wojny prewencyjnej". Na próżno usiłują oni przekonać Francuzów, że Armia Radziecka grozi naszemu terytorium właśnie w chwili, gdy oni sami podpisują się pod zbrojeniami Niemiec. Na próżno usiłują wykazać, jakoby Francja miała interes w służeniu za pole bitewne właśnie w chwili, gdy doświadczenia „wyzwalania" Korei przez Amerykanów budzą grozę w umysłach wszystkich naszych obywateli.

Nowa broń

Łatwo więc sobie wyobrazić, jak ogromną pomoc wywiad Stalina może przynieść francuskim obrońcom pokoju w walce przeciw kłamstwom partii wojennej.

Miliony egzemplarzy tekstu wywiadu zostało rozpowszechnionych zarówno za pośrednictwem prasy, jak i przez specjalne ulotki.

Wszystkie dzienniki demokratyczne szeroko komentowały wywiad. Jeśli chodzi o inne dzienniki, to — wbrew „zastrzeżeniom", zdradzającym zakłopotanie — są one zmuszone uznać, że wywiad „w każdym razie" świadczy o woli dyskutowania i niezaniechania ze strony radzieckiej niczego, co może ocalić pokój. Stanowi to jaskrawy kontrast w oczach Francuzów z deklaracjami polityków waszyngtońskich.

W chwili, gdy mnożą się tajne rokowania i gdy kierownictwo polityki zachodniej coraz bardziej przechodzi w ręce sztabów wojskowych i tajnych wywiadów — apel Stalina nabiera niezmiernej doniosłości już choćby z tego względu, że zwraca się on do ludów i do opinii publicznej.

Wypowiedź Stalina przywraca również zaufanie tym, którzy pod ciężarem propagandy wrogów pokoju mieli chwilę zwątpienia w możliwość zmiany biegu wypadków. Przypomina on podstawową prawdę, że każda polityka nie posiadająca poparcia ludu jest ostatecznie skazana na klęskę.

Obrońcy pokoju otrzymali nową broń, dostarczoną przez człowieka, którego geniusz i trzeźwość uznają nawet wrogowie Związku Radzieckiego. Można być pewnym, iż pomimo wielu trudności obrońcy pokoju zdołają doprowadzić swe zadanie aż do zwycięskiego końca, jak tego domaga się Stalin. Pierre Courtade

Ustawa Sejmu likwiduje kontrasty

Mieszkania dla ludzi pracy

Na posiedzeniu poniedziałkowym Sejm uchwalił ustawę znoszącą t.zw. wyłączenia spod kwaterunku domów i lokali wybudowanych lub odremontowanych po wojnie. Domy takie i lokale podlegać będą odtąd publicznej gospodarce, a więc o przydziale mieszkań lub poszczególnych izb decydować będą władze kwaterunkowe.

Dzięki zniesieniu tych wyłączeń w setkach niedostatecznie zagęszczonych domów będzie można przydzielić mieszkania ludziom pracy, którzy żyją obecnie w trudnych warunkach mieszkaniowych.

A że mieszkania wyłączone zaludnione były w sposób niedostateczny potwierdzają to liczne przykłady. Tak np. 7-izbowe mieszkanie w budynku w al. Jerozolimskich 101 zajmowało 6 osób. W tym samym domu 5-izbowe mieszkanie zajmowały 4 osoby, inne 7-izbowe — 8 osób, w domu przy ul. Mickiewicza 4 stwierdzono, że 5-izbowe mieszkanie zajmują trzy osoby, inny 3 izbowy lokal zamieszkały jest przez 2 osoby itd. Wiele niedostatecznie zaludnionych mieszkań znajduje się w wyłączonych domach na terenach osiedli podstołecznych. Są tu całe wille przez nikogo nie zamieszkałe, a wykorzystywane często dla celów spekulacyjnych.

Mieszkania wyłączone zajmowali często spekulanci i różnego autoramentu szabrownicy z Zachodu, którzy za pieniądze uzyskane z pasku i spekulacji mogli sobie remontować lub kupować takie mieszkania.

Tymczasem jak kontrastowo rażąca była — i jest jeszcze sytuacja mieszkaniowa wśród robotników świadczy przykład przodownika pracy z WPB Br. Barchwicza, który wraz z żoną i ośmiorgiem dzieci w wieku od 1 roku życia do lat 14 mieszkał w barakach przy ul. Chodkiewicza. Również wielokrotny przodownik pracy Krakowiak, robotnik z PPB-BOR wraz z rodziną składającą się z 7 osób zajmował 1 izbę o powierzchni 12 m. kw. robotnik z Wodociągów i Kanalizacji Strag wraz z 6-osobową rodziną zajmuje dotąd jeszcze 1 izbę na Targówku, itd.

Nowa ustawa zniesie te rażące dysproporcje. Mieszkania będą rozdzielone sprawiedliwie między tych, którym się słusznie należą.

NIEPRAWNE WYŁĄCZENIE

Kontrole Rady Narodowej stwierdziły również, że wiele lokali nieprawnie wyłączono spod kwaterunku. Wyłączony mógł być bowiem budynek lub lokal wybudowany po wojnie lub odremontowany ze zniszczeń przekraczających 20 proc.

„Przedsiębiorczy" właściciele domów postarali się jednakże o wyłączenie budynków, które były znacznie mniej zniszczone. I znów jako przykład niech posłuży dom w Alejach Jerozolimskich 101, własność byłego fabrykanta pasty „Dobrolin" — Pala. Dom ten został w całości wyłączony spod kwaterunku, choć na blisko 100 lokali tylko kilka było zniszczonych w stopniu uprawniającym je do wyłączenia.

Podobnie nieprawnie wyłączono cały budynek przy ul. Smulikowskiego 9, własność przedsiębiorcy budowlanego Szafrana, gdzie na 17 mieszkań tylko dla 5 można było wydać decyzje wyłączeniowe. To samo można powiedzieć o blokach mieszkalnych przy ul. Mickiewicza 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16.

KRES SPEKULACJOM MIESZKANIOWYM

Wyłączenia uzyskane często w sposób nieprawny wykorzystywane były przez właścicieli mieszkań, jako źródło spekulacji mieszkaniowej. Nie rzadko od sublokatorów za odnajem jednej izby pobierano po 300 zł. miesięcznie, a jeden z lokatorów domu przy ul. Mickiewicza 4 — 16, pobierał nawet 360 zł. miesięcznie.

Ostatnia ustawa Sejmu **w trosce o poprawę warunków mieszkaniowych ludzi pracy znosi wyłączenia, a wraz z tym kładzie kres spekulacji mieszkaniowej.** Ustawa ta ma wielkie znaczenie w związku z rosnącym uprzemysłowieniem Warszawy i napływem robotników spoza stolicy. Potrzeba lokali dla ludzi realizujących plany odbudowy i przebudowy stolicy i dla robotników fabryk warszawskich wzrasta nieustannie, wzrasta w tempie, za którym nie nadąża nawet tak pełne rozmachu warszawskie budownictwo nowych domów mieszkalnych.

Dla Warszawy ustawa ta ma jeszcze jedno wielkie znaczenie. Umożliwi ona bowiem przekwaterowanie lokatorów z domów zagrożonych. Do rezerwowej ilości mieszkań dawniej wyłączonych będą mogli być przekwaterowani również lokatorzy tych domów, które w związku z realizacją przebudowy miasta muszą ulec wyburzeniu. (K).

Z powodu braku miejsca następny odcinek powieści zamieścimy w numerze jutrzejszym

Ostatnie wydawnictwa

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza" ukazały się następujące książki:

WALKA O ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU. (ZSRR-Kraj Socjalizmu 3). Przekład z języka rosyjskiego Str. 138 Cena zł 3.

W. I. CZERNYSZEW — Hiszpania frankistowska i ekspansjonistyczne plany Stanów Zjednoczonych. Str. 38. Cena zł. 1,50.

L. J. BERRI — Podział pracy w społeczeństwie socjalistycznym. Tłumaczyła z rosyjskiego E. Wąsowicz. Str. 31. Cena zł. 1,40.

MAKSIM GORKI — Klim Samgin (Czterdzieści lat). Tom III. Przełożył z jęz. rosyjskiego Artur Sandauer. Str. 423. Cena zł 10.—.

RADIO

na dzień 1 marca 1951 r. (czwartek)

Na fali 1322 m.

5.20 Koncert 6.05 Polska pieśń masowa 6.10 Wszechnica Radiowa 7.00 Muzyka 8.05 Utwory komp. rosyjskich 8.55 Wszechnica Radiowa 9.15 Polska pieśń masowa 9.20 Muzyka i aktualności 9.50 „Gospodarz i parobek" — fragm. opow. Lwa Tołstoja 10.10 Aud. dla przedszkoli — „O niepoprawnych przedszkolakach" 10.25 Muzyka rozrywkowa 10.55 Aud. dla kl. III—IV — „Szafka z książkami" — przegląd nowych wydawnictw dla dzieci 11.15 Koncert solistów 12.15 Muzyka 12.45 Na swojską nutę 15.50 Muzyka 16.20 Pogadanka dr. Jana Żabińskiego 16.30 Kompozytor Tygodnia — Hektor Berlioz 17.05 Wszechnica Radiowa 17.20 Z kraju i ze świata 18.00 Dla każdego coś miłego 19.30 Gra Zesp. Orzechowskiego 20.30 Pieśni cygańskie Brahmsa 20.50 Lekcja języka rosyjskiego 21.05 Muzyka 21.40 Wszechnica Radiowa 22.02 Koncert symfoniczny.

Na fali 367 m.

5.20 Koncert 6.15 Muzyka 6.50 Pieśni masowe 7.20 Wszechnica Radiowa 7.40 Muzyka 8.05 Przerwa 13.50 Sonata Mozarta 14.15 „To się zdarza" — opow. Al. Punczenoka 14.30 Koncert dla szkół 15.10 Współczesna muzyka słowiańska 15.50 Zagadki muzyczne 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Muzyka 17.05 Odpowiedzi fali 49 17.15 Muzyka kameralna 17.45 Radiowy poradnik językowy 18.00 Recenzja 18.15 Gra Zesp. Gitarzystów 18.40 Radiowy Express Wieczorny 19.00 Wszechnica Radiowa 19.20 Muzyka ludowa 19.40 Lekcja języka rosyjskiego 20.30 Koncert 21.20 Muzyka i aktualności 22.00 „Pisarze przed mikrofonem" — Igor Neverly 22.20 Koncert 23.10 Rozmowy muzyczne.

Moskwa w jęz. polskim 25 m. 30 m. 41 m. 49 m.

Aud. 11.15; 16.30; 19.30; 21.00 (Komentarz dnia).

Moskwa 1935 m. 1734 m. 322 m.

6.45 i 13.45 Program dnia.

FACHOWCY POSZUKIWANI

KSIĘGOWYCH, FINANSISTÓW oraz KOBIETY w charakterze KONDUKTOREK zatrudni od zaraz PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA Ekspozytura w Częstochowie. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr Ekspozytura biuro przy Alei N. M. Panny 14 K 321-1

Kwalifikowanych MURARZY, CIEŚLI, DEKARZY, ELEKTROTECHNIKÓW, INST. WOD.-KAN. i C. O., MAJSTRÓW BUDOWLANYCH i TECHNIKÓW przyjmuje stale WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Oddział w Olsztynie, ul. Artyleryjska blok 23 Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym P. B. plus 5 proc. dodatek M.O.N. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym Dyrekcji Oddziału, skąd natychmiast deleguje się na budowy w teren. Kwatery we własnych hotelach robotniczych. K 172-0

OBWIESZCZENIA

Likwidatorzy Spółdzielni p/f Spółdzielnia Usługowa Rzeźniczo-Masarska „Wspólna Praca" w likwidacji w Białymstoku, ul. Szosa Żółtkowska 39, powołani na walnym zgromadzeniu członków Spółdzielni w dniu 11 lutego 1950 roku, na podstawie art. 71 p. 3 o spółdzielniach (Dz. U. R.P. nr 25/50) wzywają wierzycieli Spółdzielni do zgłoszenia swoich roszczeń w terminie sześciomiesięcznym od dnia trzeciego ogłoszenia, pod adresem Spółdzielnia Usługowa „Wspólna Praca" w likwidacji w Białymstoku, Szosa Żółtkowska nr 39. Złożenie roszczeń przez wierzycieli winno być dokonane pod rygorem przewidzianym ustawą o spółdzielniach. K 171-0

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

HANDLOWE

Sprzedam rower 3-kołowy inwalidzki. Częstochowa, II Aleja 16 m. 4. 2446-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Planucis Józef, Białystok. 1687-1

Zgubiono legitymację związkową ZNP, legitymację nauczycielską na nazwisko Dworakowska Janina, Łaba 1688-1

Skradziono paszport niemiecki na nazwisko Żynel Aleksander, Nowe Trzcianne, gm. Szudziałowo. 1685-1

Zgubiono książeczkę wojskową RKU Częstochowa, dowód kolejowy nr 828718, legitymację związkową na nazwisko Galewicz Antoni. 2445-1

Zgubiono legitymację fabryczną ZZWM — Radom, Dzidycz Ryszard. 147-1

Prezydium WRN

podaje do wiadomości, że obywatele polskiej Gaj Bronisławie, córce Piotra i Józefy, z d. Wyder, urodzonej dnia 24 listopada 1916 r. w Ochędzynie, zamieszkałej w Giżycku przy ul. Mickiewicza 21 m. 6 zmieniono nazwisko na „Gajewska".

Powyższa zmiana nazwiska rozciąga się na syna wymienionej Jerzego Jana Gaj urodzonego 16 listopada 1934 r. K 234-1

Zgubiono zaświadczenie wojskowe o zwolnieniu z obowiązkowej służby wojskowej przez RKU Katowice na nazwisko Cichoń Zygmunt. Truskolasy pow. Częstochowa. 2443-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa na nazwisko Jarosz Leon. 2444-1

Skradziono zaświadczenia rejestracji wojskowej RKU Lublin i SP. na nazwisko Świderski Bernard. 1734-1

Zagubiono przydział mieszkaniowy na nazwisko Berezowski Jan, Olsztyn Lubelska 2—3. 4808-1

Zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Suwała Tadeusz. 148-1

Zgubiono legitymację służbową na nazwisko Jastrzębska Stefania, wydaną przez Okręgową Dyrekcję Telekomunikacji w Lublinie. 149-1

Zgubiono dowód rejestracji motocykla nr EG-1035 typu SHL, wydany dla SPB Radom przez Miejską Radę Narodową w Radomiu W-ł Motoryzacji.

RÓŻNE

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy oddali pośmiertną przysługę zmarłemu Kazuczykowi Janowi składają: Córki i żona.

Naszym zdaniem

Akcja werbunkowa

Zbliżająca się szybkimi krokami wiosna, a z nią termin rozpoczęcia prac rolnych wymaga od całego społeczeństwa mobilizacji sił do realizacji wytycznych drugiego roku Planu 6-letniego. Mobilizacja ta na odcinku rolnictwa musi objąć przede wszystkim przygotowanie sprzętu rolnego, nawozów sztucznych i wreszcie werbunek siły roboczej dla Państwowych Gospodarstw Rolnych. Szczególnie to ostatnie zadanie w obecnym okresie musi stanąć jako zagadnienie pierwszoplanowe.

W naszym województwie werbunek sił roboczych do pracy w PGR już się rozpoczął. Powiatowe i Gminne Rady Narodowe opracowały plany akcji werbunkowej; w najbliższym czasie powołane będą 5-ki w gminach, a trójki w gromadach, których zadaniem będzie sprawne przeprowadzenie akcji. Natomiast zespoły PGR powinny przygotować zwerbowanym robotnikom kwatery stojące na odpowiednim poziomie tak higienicznym, jak i kulturalnym i bytowym. Organizacje społeczne ZSCh, Liga Kobiet i ZMP muszą wziąć żywy udział w wykonaniu tej akcji.

Drugim równie ważnym odcinkiem wymagającym coraz to większej ilości rąk ludzkich jest budownictwo.

Bez ludzi nie będziemy mogli zrealizować wytycznych planu 6-letniego, który przewiduje w skali krajowej budowę 250 wielkich zakładów przemysłowych i blisko 750 tys. nowych mieszkań dla świata pracy. W braku rąk do pracy PGR-y nie będą mogły wyprodukować odpowiedniej ilości zboża potrzebnego do wyżywienia milionów ludzi pracy w Polsce.

Powinniśmy zdać sobie sprawę z olbrzymich zadań stojących przed nami na odcinku akcji werbunkowej i musimy dołożyć wszystkich sił, aby akcję tę przeprowadzić szybko, planowo i owocnie.

Szczególnie ważnym jest w tym wypadku przystąpienie do produkcji młodzieży i kobiet, którzy jeszcze nie wszędzie zrozumieli konieczność włączenia się do nurtu budowania zrębów Socjalizmu w Polsce.

„To najważniejsza chwila w moim życiu" mówi ob. K. Filipowicz z Olsztyna

Jutro wyjazd delegatek na Kongres LK w Warszawie

(czo) — 2 bm. opuszczą nasze miasto delegatki Ligi Kobiet, wybrane na niedzielnej konferencji miejskiej LK, udając się na I Ogólnopolski Kongres Kobiet w Warszawie. Zawiozą one od kobiet Warmii i Mazur gorące zapewnienia dalszej wytrwałej walki nad realizacją zadań planu 6-letniego i codziennej pracy nad utrwaleniem pokoju.

Jedna z delegatek, dwukrotna przodownica służby zdrowia, pielęgniarka Miejskiego Ośrodka Zdrowia w Olsztynie **Konstancja Filipowicz**, w rozmowie z przedstawicielem naszej Redakcji oświadczyła:

— Udział w I Ogólnopolskim Kongresie Ligi Kobiet, który obradować będzie w imię największego hasła walki o pokój, o wykonanie planu 6-letniego, to wielka chwila w moim życiu i wielki niezapomniany zaszczyt. Przyrzekam przekazać wiernie Kongresowi naszą gotowość dalszej wytrwałej walki o pokój i odwrotnie, podzielić się wiernie wskazówkami Kongresu.

Jako pracownica Służby Zdrowia, jedna z tych, którym powierzony jest największy skarb, jakim jest zdrowia mas pracujących, będę się starała poprzez nowe formy współzawodnictwa i podwyższenie wydajności pracy, o jak najszybszy powrót do zdrowia powierzonych mojej opiece chorych, aby także na odcinku swojej pracy przyczynić się do realizacji zadań planu 6-letniego, planu dobrobytu i pokoju, aby przyczynić się do przyśpieszenia budowy podstaw Socjalizmu w Polsce.

DALSZE MELDUNKI

Jednocześnie z terenu całego województwa napływają podejmowane, albo już zrealizowane zobowiązania dla uczczenia MDK i Kongresu LK w Warszawie.

Np. Rada Kobieca przy sanatorium **w Prabutach** zameldowała — jak donosi nasz korespondent (Kis) — o wykonaniu swego zobowiązania dotyczącego obsłużenia wszystkich kół gromadzkich gm. Gdakowo w czasie wyboru delegatek na konferencję powiatową. Administracja **Sanatorium** postanowiła uporządkować plac po byłych barakach, na miejscu których powstanie kwietnik. **Kancelaria lekarska** przygotuje 1.000 kopert do zdjęć rentgenowskich. Zobowiązania indywidualne podjęli lekarze sanatorium dr.dr. **Zaremba, Kulikowska** i dyr. **Frenkel.**

Koło Gospodyń Wiejskich w **Jędrychowie** postanowiło wykonać plan kontraktacji buraka cukrowego w 100 proc., a przez właściwą uprawę gleby osiągnąć zbiór 260 kw. z ha, a lnu — 35 kw. Koło GW w Rodawie Dużej zakontraktuje 25 ha buraka cukrowego i osiągnie urodzaj 220 kw. z ha.

Wreszcie pracownicy roszarni lnu w **Prabutach** zwiększą wydajność pracy m.in. odziarniać 13 ton słomy lnianej zamiast 7.20 tony, a pracownicy biurowi załadują 3 wagony słomą lnianą w godzinach pozasłużbowych.

Szereg innych meldunków nadesłały m.in. załogi SS **„Mazur" w Iławie i Centrali Mięsnej Ekspozytury w Olsztynie**, której kobiety przepracują do 8 b.m. po 8 godz. dodatkowo każda. (kan)

Mistrz i uczeń

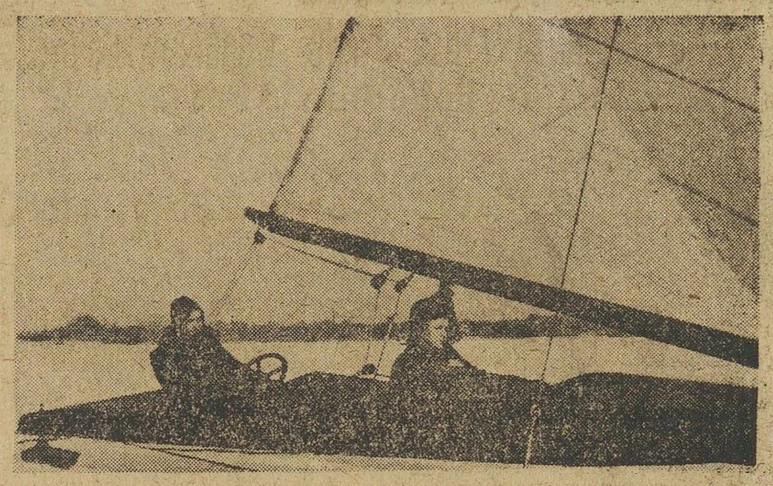

Załogę „Kolejarza" Chojnice w mistrzostwach hokejowych Palski na Jez. Niegocińskim w Giżycku, stanowili sternik Grzeca — doświadczony żeglarz lodowy, uczestnik mistrzostw Europy w Tallinie, i sztorman Jażdżewski, jego młody uczeń.

Przygotowania do siewów

SOM-y i TOR-y gotowe do pracy W PASŁĘKU WYREMONTOWANO 106 TRAKTORÓW

We wszystkich zakładach SOM trwają intensywne prace nad przygotowaniem sprzętu do wykonania wiosennej akcji siewnej. Nie pozostają w tyle również warsztaty TOR.

M. in. placówki TOR w Szczytnie i Kwidzyniu wykonały już 90 proc. planu remontów traktorów a zakład mech. w Pasłęku dysponuje już 106 traktorami gotowymi do pracy. TOR zapewnia, że wszystkie traktory stanowiące własność POM-ów są już naprawione i gotowe do użytku. Dla usuwania usterek w czasie pracy traktorów dyrekcja TOR uruchomi 2 warsztaty samochodowe i zorganizuje 107 lotnych brygad monterskich.

W akcji remontów maszyn rolniczych w SOM-ach przoduje pow. **Reszel**, który wykonał plan w 100 proc. Pow. **Ostróda** zakończył prace w dniu wczorajszym, a pow. **Olsztyn** ma maszyny gotowe w 97 proc. Nie zakończyły jeszcze remontów SOM-y w pow. **Węgorzewo, Susz i Lidzbark.**

Na odcinku współzawodnictwa w remontach maszyn przoduje pow. **Mrągowo**, gdzie padło także szereg zobowiązań ze strony poszczególnych majstrów.

I tak w SOM Piecki kowal Wasilewski wyremontował już wszystkie maszyny rolnicze, a pomocnik Lange dołożył starań, aby w czasie pracy tych maszyn nie było przestojów. Traktorzyści SOM Rybno-Mąkosa i Hofman wezwali do współzawodnictwa traktorzystów SOM Sorkwity. Nie podjęli natomiast żadnych zobowiązań załogi warsztatów SOM w giżyckim i kętrzyńskim.

Ogółem w województwie na 2.817 siewników zbożowych, które będą użyte do akcji siewnej, wyremontowano do 20 ub. m. 2.416. Remonty pozostałych będą ukończone do 5 bm.

Zgodnie z uchwałą rządu w sprawie akcji siewnej olsztyńskie SOM-y wykonają w r.b. ponad 9,5 tys. ha orek średnich, 29,5 tys. ha siewu zbóż, 5,2 tys. siewu nawozów i oczyszczą 12 tys. kw. zboża siewnego.

Aktyw SOM kończy obecnie akcję zbierania zamówień na pracę u mało i średniorolnych chłopów. Do 20 ub. m. zebrano już zamówień na 4,5 tys. ha orek, 14,7 tys. ha siewów ziarna i 1900 ha nawozów.

W akcji zbierania zamówień przoduje Nowe Miasto, gdzie wykonano ponad 80 proc. planu zbiórki zamówień, Pasłęk — 95 proc. i Morąg 65 proc. planu. Najgorsze wyniki do tej pory osiągnęły pow. Braniewo — 5 proc. planu, Węgorzewo — 8 i Szczytno 9 proc. planu.

Dziwi nas również obojętność niektórych kierowników SOM przy GS jak i zarząd GS, bo np. w GS Pisz i Iława nie zebrano dotychczas ani jednego zamówienia. Podobna sytuacja była w dniu 20 ub. m. w GS Stawiguda pow. Olsztyn. Fakty te są dowodem niesumienności poszczególnych kierowników placówek SOM m. in. Skrzypczaka, Kamienieckiego i Szulca.

Aby maszyny SOM były wykorzystane na zasadach walki klasowej należało również skontrolować działalność niektórych komitetów członkowskich SOM. W wyniku lustracji dokonanej przez przedstawicieli działu SOM CRS zreorganizowano w województwie ok. 56 komitetów członkowskich przy SOM i punktach gromadzkich. W akcji tej wyróżniły się **pow. Nidzica i Reszel.**

ZMP-owiec z PDT otrzymał srebrną odznakę Przodownika Pracy

(oz) W świetlicy PDT w Olsztynie, w obecności pracowników Domu Towarowego odbyło się wręczenie srebrnej odznaki Przodownika Pracy Aleksandrowi SIEMIENNIKOWI. ZMPowiec Siemiennik, niedawny pracownik fizyczny awansował ostatnio na kalkulatora.

— Ta srebrna odznaka — mówił on — jest dla mnie bodźcem do dalszej, lepszej pracy. Dołożę inicjatywy i energii celem zwiększenia i utrzymania szerszego asortymentu towaru w sklepie PDT.

Z frontu skupu zboża

Rolnicy pow. działdowskiego odstawiają po 100 ton zboża dziennie

Na odcinku akcji skupu zboża notujemy dalsze wyniki, wskazujące, że województwo nasze zbliża się szybkimi krokami do zrealizowania swego planu w 100 proc. W jednym tylko dniu 26 ub. m. rolnicy, przede wszystkim mało i średniorolni chłopi, odstawili do punktów skupu 545 ton zboża, co stanowi łącznie z poprzednimi dostawami 94,6 proc. planu wojewódzkiego.

W dniu tym pow. DZIAŁDOWSKI meiduje o przyjęciu 103 ton zboża, pow. OSTRÓDZKI — 55 ton, PASŁĘCKI — 50 ton, a SUSKI — 32 ton, mimo, że plan tego powiatu został już uprzednio znacznie przekroczony. Łącznie z ostatnimi odstawami plan pow. suskiego został wykonany w 119 proc.

Słabiej natomiast wygląda przebieg akcji w pow. **bartoszyckim**, którego rolnicy odstawili zaledwie 10 ton oraz w pow. **morąskim** — 11 ton zboża.

I w tym wypadku musimy jeszcze raz podkreślić, że oczekujemy większego ożywienia akcji trójek gromadzkich i aktywu skupu zboża w pow. morąskim. Powiat ten, ze względu na dobre ziemie i wysoki poziom zagospodarowania terenu powinien zdobyć się na lepsze rezultaty niż dotychczas. Jesteśmy przekonani, że u kułaków w tym powiecie znajdują się jeszcze poważne zapasy zboża, które służyć będą w okresie przednówka do celów spekulacyjnych.

Także — jak donosi kor. ter. (kn) z Iławy, Prezydium GRN w Rudzienicy stwierdziło, że w grom. Kamień znajduje się jeszcze u kułaków zboże, nie odstawione do GS SCh. Naznaczono termin odwiezienia tego zboża. Termin jednak minął, a zboża nie odstawiono. W następnym dniu małorolni chłopi pojechali traktorem z ciągnikiem do kułaków, i znalezione u nich 7.439 kg. zboża odwieźli do GS. W międzyczasie inni mieszkańcy tej gromady sami przywieźli do GS 10 ton zboża.

Oczekujemy również na meldunki wykonania 100 proc. planu przez powiaty **olsztyński, giżycki, mrągowski i piski**, które od kilku dni powinny już akcję zakończyć.

To wyjaśnienie potwierdza fakt nieodpowiedniej pracy ZSCh Ostróda

W związku z naszym artykułem z dn. 15.II. pt. „W Dąbrównie tuczą się kułacy", otrzymaliśmy wyjaśnienie z pow. Zarz. ZSCh, w którym instytucja ta podaje, że Wójcik Zofia z gromady Brzeżno gm. Dąbrówno, była skierowana do uzdrowiska Lądek-Zdrój 5 września 1948 r. na podstawie zaświadczenia o stanie posiadania, wydanego przez Zarząd Gminny w Dąbrównie.

Świadczy to, jak po kumotersku były załatwiane sprawy w Zarządzie Gminnym w Dąbrównie oraz o tym, że Pow. Zarząd ZSCh jak też Gm. Zarząd ZSCh opierali się tylko na zaświadczeniu.

A przecież nie było dla nikogo tajemnicą, w jakich warunkach materialnych znajduje się rodzina Wójcików. Czy papierek wydany przez Zarząd Gminy zmieniał istotę sprawy? Na pewno nic. Raczej służył on do zrzucenia odpowiedzialności na kogo innego. Jednak ZSCh na pewno znał stan materialny swoich członków, do których bez wątpienia należała Wójcik, gdyż inaczej nie mogłaby wyjechać na bezpłatne leczenie.

Orneta uzywa Braniewo do współzawodnictwa w akcji zbiórki złomu

Pracownicy składnicy złomu Nr 60 przy Gminnej Spółdzielni SCh w Bazynach z siedzibą w Ornecie celem wykonania planu 6-letniego postanowili dostarczyć przemysłowi hutniczemu potrzebnego mu surowca.

W ciągu br. składnica w Ornecie dostawi: 2500 ton złomu hutniczego i 400 ton złomu żeliwnego i 50 ton metali nieżelaznych, wzywając jednocześnie pracowników składnicy złomu w Braniewie do współzawodnictwa i uwzględniając następujące warunki:

ładowanie złomu czystego do wagonów, sortowanie złomu, stosowanie się do planu Centrali Złomu i wreszcie wykorzystanie pełnej ładowności wagonów.

Przedstawiamy delegatki na Kongres L. K.

Mimo stosunkowo młodego wieku **Władysława Kwakszysz** zdążyła już dać się poznać jako nieugięta bojowniczka o utrwalenie zdobyczy klasy pracującej Polski. Ostatnio wyróżniła się w akcji skupu zboża bezwzględnie demaskując kułaków i zmuszając ich do wykonania zobowiązań wobec Państwa.

Jest członkinią Partii i aktywistką społeczną.

Na kongresie reprezentować będzie kobiety pow. Węgorzewo, które wybrały ją jednomyślnie.

Sezon pełen sensacji

Międzyokręgowe mistrzostwa w Olsztynie

Bogaty program sportowy młodzieży szkolnej

(czo). — Opracowany przez Wydz. Oświaty Prez. WRN w Olsztynie tegoroczny program sportowy młodzieży szkolnej przewiduje szereg ciekawych i różnorodnych imprez. M. in. w konkurencjach **męskich** przewidziane są zawody **narciarskie, łyżwiarskie, gimnastyczne, lekkoatletyczne, rozgrywki siatkówki, koszykówki, szczypiorniaka, piłki nożnej, tenisa, oraz pływanie, walka na bagnety i „tor przeszkód".**

W konkurencjach dla **dziewcząt** przewidziane są — **zawody narciarskie i łyżwiarskie, rozgrywki siatkówki i szczypiorniaka, lekkoatletyka, pływanie i tenis.**

Zawody narciarskie, łyżwiarskie i piłki ręcznej, przeprowadzane będą, jako próby zdobywania norm na SPO i BSPO. Pozostałe konkurencje stanowić będą eliminacje dla wyłonienia reprezentacji okręgu na II Ogólnopolskie Igrzyska Szkół Średnich Min. Oświaty, jakie w roku bieżącym rozegrane zostaną w dniach 8 — 10 czerwca w Warszawie. Zawody te początkowo przeprowadzone zostaną w poszczególnych grupach, mistrzowie, których spotkają się następnie w decydujących rozgrywkach o tytuł mistrza okręgu.

Terminarz zawodów przewiduje w czasie od 1 do 10 marca rb. rozgrywki siatkówki żeńskiej i męskiej oraz koszykówki męskiej w poszczególnych grupach, 17 i 18 marca w Olsztynie rozgrywki o mistrzostwo SKS-ów w siatkówce i koszykówce i w dniach 31 marca i 1 kwietnia w Olsztynie mistrzostwa drużynowe w skokach gimnastycznych szkół średnich męskich i żeńskich.

24 kwietnia w **Działdowie** przeprowadzone zostaną rozgrywki piłki nożnej SKS-ów szkół średnich o tytuł mistrza szkolnego, oraz rozgrywki szczypiorniaka dziewcząt i chłopców w poszczególnych grupach.

Finałowe zawody szczypiorniaka dziewcząt i chłopców o tytuł mistrza szkolnego odbędą się w Olsztynie w dniu 6 maja. Zawody eliminacyjne walki na bagnety i toru przeszkód odbędą się 13 maja w **Morągu.**

W dniach 19 i 20 maja w **Olsztynie** odbędą się mistrzostwa w szczypiorniaku żeńskim i męskim 5 okręgów — **Gdańska, Torunia, Szczecina, Koszalina i Olsztyna.** Mistrzostwa okręgu olsztyńskiego w lekkoatletyce rozegrane zostaną w Olsztynie w dniach 26 i 27 maja. Jednocześnie w tym samym terminie odbędą się eliminacje tenisa oraz konkurs gazetek sportowych SKS z całego okręgu. Ostatnią imprezą, jaka odbędzie się przed Ogólnopolskimi Mistrzostwami Szkolnymi, będą zawody pływackie rozegrane w dniu 3 czerwca w **Giżycku.**

Zwycięskie drużyny SKS będą punktowane w poszczególnych konkurencjach, co pozwoli na wyłonienie najlepszego zespołu dziewcząt i chłopców. Zespoły te otrzymają specjalne nagrody w postaci stylizowanego pucharu (dziewczęta) i statuetki z brązu (chłopcy).

Kortowo melduje

Sportowcy nie mają sprzętu

(oz) Na ostatnim zebraniu AZS-owców szczególną uwagę zwrócono na wyposażenie klubu choćby w najskromniejszy sprzęt sportowy.

Np. na 500 członków AZS nie ma ani jednego kajaka. Przydałaby się także jedna motorówka, drużyna nie ma piłek ani siatki, sekcja bokserska ma rękawice nie nadające się do boksu, a przecież między studentami są bokserzy jak **Czapek, Garwoliński i** in. Z braku sprzętu łyżwiarskiego AZS-owcy nie zdobyli oznaki SPO.

Po przybyciu do Olsztyna AZS rozporządzał sumą ok. 900.000 zł (w starej walucie), zebranych przez studentów na zakup sprzętu. Niestety, ZG AZS zabrał te pieniądze i zużytkował na swoje cele.

Mimo trudności, w biegu narciarskim 64 studentów zdobyło minimum potrzebne do uzyskania SPO.

AZS-owcy chcieli także zdobyć minimum w strzelaniu, ale niestety, nie mają amunicji, a SP zwleka z przydziałem.

Na zakończenie narady prof. **Szostkiewicz**, dziekan Wydz. Zootechnicznego zwrócił uwagę na duże zainteresowanie się władz wychowaniem fizycznym młodzieży. Szczególną uwagę zwrócił na znaczenie sportu wodnego, ze względu na sprzyjające warunki terenowe.

Studentki, członkinie sekcji siatkówki zobowiązały się do 8 marca b.r. bez niczyjej pomocy urządzić boisko sportowe, a od 1.III. wprowadzić we wszystkich blokach gimnastykę poranną.

Od dziś zmiany w sprzedaży biletów kinowych

Z dniem dzisiejszym w całym kraju wchodzi w życie nowy system rozprowadzania biletów ulgowych do kinoteatrów.

Nowe zasady sprzedaży i rozprowadzania biletów winny być dużym ułatwieniem dla świata pracy. Likwidują bowiem dotychczasową plagę naszych kin — kolejki przed kasami, oraz eliminują możliwość zdarzających się jeszcze niekiedy wypadków spekulacji biletami kinowymi.

Bilety z 50-procentową zniżką rozprowadzać będą kasy kin dla zakładów pracy za pośrednictwem referatów socjalnych przy współudziale rad zakładowych i kół związkowych.

Kierownicy olsztyńskich kin przyjmować będą codziennie o godz. 9—11 zamówienia zbiorowe na zakup biletów.

Do nabywania tych biletów ulgowych są uprawnieni członkowie związków zawodowych, ZSCh, Wojsko, MO, MBP, SP, szkoły oraz organizacje społeczne, polityczne i wychowawcze. Bilety rozprowadzane przez zakłady pracy winny posiadać pieczęć związkową lub danej instytucji.

Kasy biletowe wszystkich kin będą natomiast sprzedawać wyłącznie bilety normalne na wszystkie filmy, miejsca i seanse na dzień bieżący.

CO i GDZIE

Teatr im. St. Jaracza — „Szczęście Frania" Wł. Perzyńskiego, godz. 19.30.

KINA

„Polonia" — „Spotkanie nad Łabą", prod. radz. godz. 16, 18.30 i 21.

Kino Odrodzenie — „Zakazane piosenki", prod. polskiej, godz. 15,30, 18 i 20.30.

Pogotowie Ratunkowe PCK, ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44.

2-B-15671

SKS zwycięża akademików

Opieka „Gwardii" nad Lic. Ped.

(czo) W sali 11-latki męskiej w Olsztynie rozegrano szereg spotkań w koszykówce i siatkówce kobiecej i męskiej pomiędzy drużynami SKS a zespołami AZS — WSR i Gwardii.

W koszykówce SKS pokonały wysoko AZS-WSR w stosunku 86:26 (38:9), natomiast **w siatkówce** zwyciężyli akademicy 2:0 (15:8 i 15:12). Druga drużyna SKS w spotkaniu koszykówki pokonała zespół Gwardii 67:30 (35:12), wygrywając także w siatkówce 2:1 (17:15, 14:15 i 15:9).

W spotkaniu drużyn kobiecych w siatkówce zespół AZS pokonał Liceum Pedagogiczne 2:0 (15:2, 15:8). Na marginesie tego spotkania trzeba zaznaczyć, iż był to pierwszy występ siatkarek Liceum, które niedawno dopiero zorganizowały drużynę. Debiut ich trzeba uważać za udany, a młodym siatkarkom można wróżyć przy dalszym rozwoju niejednego sukcesu.

Drużyną siatkarek Liceum Pedagogicznego opiekuje się ZS Gwardia, udzielając jej pomocy w sprzęcie i instruktażu, oraz prowadząc dwa razy w tygodniu systematyczny trening. W ten sposób Gwardia, jako jedyne bodaj zrzeszenie sportowe w Olsztynie konsekwentnie realizuje wytyczne GKKF, odnośnie opieki poszczególnych zrzeszeń nad kołami szkolnymi. Warto, aby inne Z. S. poszły w jej ślady.

Wspomniane zawody szkolne wywołały spore zainteresowanie wśród młodzieży, gromadząc w sali przy ul. Mickiewicza ok. 300 osób.

Młodzież remontuje maszyny i pomaga w skupie zboża

W odpowiedzi na apel ZMP-owców z zespołu PGR **Kroplewo**, którzy wezwali młodzież PGR-owską całej Polski do przedterminowego przygotowania maszyn rolniczych do wiosennej akcji siewnej, młodzieżowa brygada naprawy maszyn PGR **Pancerzewo** wyremontowała w ub. dekadzie 3 komplety bron ciężkich, 3 — posiewnych, 1 siewnik zbożowy, sprężynówkę, 4 pługi konne i 2 talerzówki traktorowe.

Podobna brygada z zespołu **Reny** wyremontowała 2 kultywatory konne, a brygada z PGR **Świetlica** ukończyła w tym samym okresie remont 29 maszyn rolniczych. Po skończonej pracy w swoim zespole brygada ta udzieliła pomocy w PGR **Warnowo i Henrykowo**, remontując tam 14 maszyn.

Młodzież ZMP-owska bierze także czynny udział w akcji skupu zboża, organizując np. w grom. **Ludówka** pow. bartoszycki i **Wrzesina** pow. Olsztyn masowe dostawy.

O wszystkim po trochu

Sportowcy „Włókniarza" z Braniewa powołali do życia 2 **sportowe brygady produkcyjne**, jedną przy **TOR**, a drugą w **Odzieżowej Spółdzielni Pracy.** W najbliższym czasie przewiduje się powstanie podobnych brygad w **Garbarni** i spółdz. prod. **Wilknity.** (sk).

✣

Jeżeli wszystkie **zakłady zbiorowego żywienia** kończą swą pracę o godz. 22, to dlaczego bar mleczny w Olsztynie jest wyjątkiem? Czy nie można by przedłużyć godzin otwarcia baru mlecznego do 22-ej? (wp).

✣

Dzięki naszej interwencji założono już w **Kisielicach** liczniki i od przeszło tygodnia mamy światło. Dalsze **prace** elektryfikacyjne są na ukończeniu. (jm).

✣

W spółdzielni produkcyjnej **Brusiny**, przodującej w pow. suskim powstało **koło artystyczne**, które wystawiło ostatnio sztukę pt. „Dziurdziowie". Trzeba podkreślić, że omłoty jesienne w tej spółdzielni wykonały same kobiety, bowiem mężczyźni w tym czasie pracowali przy zwożeniu drzewa na opał. (kn).

Prez. MRN w Orzyszu planuje **wyremontowanie starego budynku**, a następnie zwrócenie się o założenie **stałego kina** w tym mieście. Podobno potrzebne jest tylko trochę gotówki i aparatura—a kino stanie się faktem. (Kor).

✣

Dzięki naszej interwencji **przeniesiono postój furmanek w Prabutach** w inne miejsce oraz nareperowano płot przy ul. Kraszewskigo. (kis).

✣

Mieszkańcy **Orzysza** proszą PPK „Ruch" o **usprawnienie kolportażu** prasy w tym mieście. Kiosk przy ul 3 Maja i Ełckiej jest od pewnego czasu nieczynny. (bor).

✣

ZMP-owcy, pracownicy PGR **Głodowo** i **Wajsuny** przepracowali całą niedzielę przy koszeniu trzciny, przeznaczając dochód na **zakup radia do świetlicy.** (alg).

✣

Korespondent nasz proponuje ułożenie **wygodnego dojścia** z płyt cementowych do restauracji „Centralnej" przy ul. Pieniężnego, bo na obecnych „kocich łbach" można sobie połamać nogi.